

Goniec Śląski

CENA PRENUMERATY
za pocztę i u agentów 2 i pół zł. mies.
Każdy czytelnik powinien abonament
z góry płacić.

Nie damy ziemi, skąd nasz ród!

Adres Redakcji i Administracji: Katowice, ulica Warszawska nr. 58.
TELEFONY: Katowice Nr. 1330 i 2509. Konto czekowe: P. K. O. Katowice nr. 301.546
Oddział w Krakowie, ul. Loretańska 4. Telefon 2310.

Reklamy: 0,70 zł. za w. mm.
Ogłoszenia: 0,20 „ za w. mm.
Za nieścisłość telefonicznie podanych o-
głoszeń nie bierzemy odpowiedzialności.

BAR KAWIARNI CENTRALNEJ

w Krakowie przy ul. Dąbrowskiego 1. Wydaje obiady na świetle deserów masła Menu x 3 dań 1.50 zł., w abonamencie 35— zł.

Z przyczynków do sanacji gospodarczej.

Od stanu bilansu handlowego w pierwszym rzędzie zależy nasz byt ekonomiczny. Słusznie też uczynił minister skarbu — niestety nieco późno — ograniczając przywóz towarów zbytkownych i innych, które dadzą się w zupełności zastąpić wyrobami krajowymi.

Lecz samem ograniczeniem przywozu równowagi bilansu w zupełności osiągnąć się nie da. Trzeba na serio pomyśleć już raz o uregulowaniu naszego wywozu. Cóż się jednak dzieje z węglem, jednym z najważniejszych naszych produktów wywozowych? Od chwili zamknięcia drogi do Niemiec nie możemy go pomieścić, bo te małe ilości wywożone do krajów nadbałtyckich, czy też do Włoch i Rumunii nie wchodzą w rachubę. A główną przyczyną to nie nasze niezupełnie odpowiadające zadaniu środki tranzytowe, lecz cena węgla za wysooka, ażeby skutecznie mogła konkurować z zagranicą. A wysoka dlatego, bo drogo kosztuje wydobycie węgla. Gdzie leży przyczyna? Czy robotnik za drogi, czy wydajność pracy zamała? Czy brak rąk chętnych do pracy? Mamy przecież 70.000 bezrobotnych, którzy chętnie pracowaliby 10 i 12 godzin dziennie, byleby im dano pracę. Przecież ten sam nasz polski robotnik pracuje w Westfalii, we Francji itd. i widocznie z jego pracy są zadowoleni, skoro był i jest tam poszukiwany. O ośmiodziesiętnym dniu pracy i małej rzekomo wydajności tejże u robotnika naszego — nie należy szukać zasadniczych przyczyn wysokich kosztów wydobycia węgla. Przyczyna leży między innymi z jednej strony z braku odpowiedniego kapitału obrotowego, braku i drożyznie kredytu — a z drugiej w kosztownej administracji. W roztrząsaniu powodów drożyzny produkcji węglowej i ścisłym związku z tem będącej sprawą przesilenia ekonomicznego — zamało zwracano uwagę na wysokość kosztów administracji. Zwiększany systematycznie personal urzędniczy, względnie nie redukowany — mimo redukcji pracy w kopalniach, powiększanie liczby wysokich stanowisk naczelników, jak dyrektorów, kierowników itp. i nadmiernie wysokie idące w dziesiątki złotych miesięcznie pobory tychże, wysokie honoraria dla Rad nadzorczych — to najważniejsze i zasadnicze przyczyny drożyzny kosztów produkcji.

Niechże miarodajne czynniki zajmą się poważnie tą sprawą, która nie mało zawożyła na szali obecnego przesilenia, a której uzdrowienie w wielkim stopniu przyczyni się do poprawy losu robotnika i ciężkiego położenia ekonomicznego wogóle. Pamiętajmy o tem, że tańsza administracja, to tańszy produkt, a w dalszej konsekwencji to możliwość konkurencji i zdobycie rynków zbytu.

Dol.



Angielski minister spraw zagranicznych Chamberlain udziela informacji dziennikarzom na konferencji w Locarno.

Zastój w Locarno.

Locarno. 10 10. PAT. Dzisiejsze plenarne posiedzenie konferencji ministrów rozpoczęło się o godz. 10.30. Na posiedzeniu tem przystąpiono do drugiego czytania artykułów, opracowanych już przez rzeczoznawców. We wstępie projektu paktu wymieniono również Włochy jako państwo gwarantujące pakt, na tych samych co i Wielka Brytania warunkach. Poza tem przyjęto większość artykułów projektu, pozostałe zaś odroczone do późniejszej dyskusji. Większe trudności przedstawiają nadal 2 artykuły, z których pierwszy dotyczy wstąpienia Nie-

miec do Ligi Narodów, a drugi paktu wschodniego. Jednakże i w tych kwestiach osiągnięto znaczne zbliżenie.

Następne posiedzenie wyznaczono na poniedziałek przed południem. Zauważyć należy, że panowało ogólne przekonanie, iż prace konferencji weszły w stadium zastój.

Locarno. 10 10. PAT. Delegat włoski Grandi oświadczył przedstawicielowi szwajcarskiej agencji telegraficznej, że mylnem jest przypuszczenie, jakoby konferencja weszła w ślepią ulicę. Obecny stan rokowań uprzednia do jak najlepszej nadziei.

NIEMCY SĄ ZACHWYCIENI MINISTREM SKRZYŃSKIM.

Tel. wł. Berlin. 10 10. Wczorajsze oświadczenie polskiego ministra spraw zagranicznych, p. Skrzyńskiego wobec dziennikarzy zagranicznych, dotyczące roli i programu Polski odnośnie do obecnej sytuacji międzynarodowej, wywarło jak najlepsze wrażenie nie tylko wśród dziennikarzy francuskich i angielskich, lecz zachwyciły formalnie nawet dziennikarzy niemieckich. Dowodem tego są charakterystyczne komentarze w tej sprawie w dzisiejszej „Vossische Zeitung”.

„Przybycie ministra Skrzyńskiego — pisze wymieniony organ — oczekiwano w Locarno z największym napięciem. Wszystkich bowiem interesowało w wysokim stopniu to, jakie stanowisko zajmie Polska w stosunku do projektowanych umów arbitrażowych wschodnich, które, jak wiadomo, stanowią najważniejszy temat obrad obecnej konferencji”.

To, że minister Skrzyński z specjalnym naciskiem oświadczył, że ze strony Polski uczynione zostanie wszystko, aby posunąć naprzód spra-

wę pokoju, wywarło najlepsze wrażenie. Na krzyżowy ogień pytań ciekawych dziennikarzy umiał minister Skrzyński odpowiadać niezwykle „zgrabnie”. Jako charakterystyczny przykład tego przytacza „Vossische Zeitung” odpowiedź ministra Skrzyńskiego na pytanie, czy Polska w przyszłym tygodniu weźmie udział w pełnych pracach konferencji. Minister Skrzyński odpowiedział, że niema w Locarno formalnej konferencji, a odbywa się tylko rendez-vous europejskich mężów stanu i dlatego porozumienie się wszystkich jest rzeczą możliwą.

ODRZUCENIE ZASTRZEŻEŃ NIEMIECKICH.

Tel. wł. Locarno. 10 10. Dzisiaj wieczorem rozeszła się wiadomość, że główni delegaci państw, których przedstawiciele wchodzi w skład Rady Ligi Narodów, sprzeciwiają się kategorycznie żądaniom Niemiec, domagającym się zwołania do Locarno specjalnego posiedzenia Rady Ligi Nar-

dów, aby umożliwić jej natychmiastowe wypowiedzenie się w sprawie żądanej przez Niemców zmiany par. 16 statutu Ligi i przyznania Niemcom specjalnych przywilejów, od których oni uzależniają zgłoszenie akcesu Rzeszy niemieckiej do Ligi Narodów.

Delegaci dotychczas państw przekonał się, że nie mają prawa wypowiadać się w imieniu Rady Ligi Narodów co do zastrzeżeń niemieckich. Wobec tego należy liczyć się z ostatecznym odrzuceniem żądań niemieckich, przedstawionych wyżej. Delegaci państw sprzymierzonych kategorycznie będą domagać się od Niemiec, aby zgłosili akces swój do Ligi Narodów bez żadnych zastrzeżeń, a dopiero po ich przyjęciu już wewnątrz Ligi Narodów wystąpił z żądaniem rewizji par. 16 statutu i przyznania im specjalnych przywilejów. Rada Ligi Narodów wówczas nie omieszkła wypowiedzieć się co do tych żądań niemieckich.

UDZIAŁ POLSKI W GENERALNEJ DYSKUSJI.

Tel. wł. Locarno. 10 10. Sądząc z nastrojów panujących w tej chwili, jest rzeczą prawie że pewną, iż w poniedziałek Polska i Czechosłowacja wezmą oficjalnie już udział w obradach konferencji locarneńskiej. Generalna dyskusja, która po obecnych wstępnych pertraktacjach ma się rozpocząć w przyszłym tygodniu, byłaby przeprowadzona z udziałem delegatów Polski i Czechosłowacji.

NIEMCY WIERZĄ W POWODZENIE

Locarno. 10 10. PAT. Delegacja niemiecka zaprzecza wiadomości o wyjeździe z Locarno kilku jej członków dodając, iż przewodniczący delegacji kontynuuje rozmowy z przedstawicielami innych państw z silną wolą uczynienia wszystkiego, co leży w jego mocy. Takie dążenie doprowadzi do końca dzieło, mające tak wielkie znaczenie dla pokoju europejskiego.

WSZECHSTRONNE ZADOWOLENIE?

Paryż. 10. 10. (A. W.) „Petit Parisien” donosi z Locarno, że wczorajsze rozmowy z udziałem Skrzyńskiego i Benesa przyczyniły się do wyklarowania sytuacji i jest nadzieja, że jeżeli przebieg dalszych rozmów będzie normalny, to delegaci opuszczą Locarno przy zadowoleniu wszystkich z tekstu paktu reńskiego wschodnich umów arbitrażowych.

KONSOLIDACJA DŁUGÓW CZE-SKICH W AMERYCE.

Paryż, 10. 10. (PAT) Havas donosi z Waszyngtonu o zawarciu układu w sprawie konsolidacji czeskich długów wojennych w Ameryce na następujących warunkach: Czechosłowacja ma spłacić 115 milionów dolarów w 62 ratach rocznych. Suma z dotychczasowych odsetek została oprocentowana na 4½, zaś odsetki w pierwszych dziesięciu latach będą wynosiły 3, później zaś 3½ proc. Wysokość pierwszych 18 rat rocznych ustalono na 3 miliony dolarów.

Escorial.

(Impresja).

(Korespondencja własna).

Madryt, w początkach października. Cudna jest jesień w Kastylji. Pogoda dopisuje, a liście zaledwie zaczęły pojedynczo z drzew opadać. Noce są ciepłe i spokojne.

Madryt budzi się powoli z letniego odrętwienia. Ludzie bogaci bawią jednak dotąd w letniskach i za granicą. Dwór królewski także jest nieobecny, z wyjątkiem samego króla Alfonsa, który przebywa w stolicy, skąd łatwiej mu przychodzi śledzić tok wydarzeń na marokańskim placu boju. Prawdę atoli powiedziaławszy, Madryt nie interesuje się zbytnio oddaloną wojną, bo mu już spowszedniała.

W jeden z takich słonecznych poranków, jakich szereg ciągnie się od kilku tygodni, postanowiłem odwiedzić Escorial, słynną na cały świat rezydencję władców Hiszpanji od końca XVI. wieku.

Pociąg kolejowy wiezie mnie ku skalistym góróm Guadarrama, wśród których położony jest Escorial. Góry, spowite w błękitną mgłę, zdają się być bardzo blisko. Tymczasem trzeba godziny czasu, aby dostać się do nich.

Okolica, którą przejeżdżamy, czyni wrażenie przynębiające. Dookoła nie widzi się nic, prócz gęsto rozsianych na żółtawej, zeschniętej ziemi potężnych bloków granitu. Tu i ówdzie widnieją między nimi grupy drzew oliwkowych, odzianych w szare, zapyłone listowie. Czasami pokaże się zdaleka od toru kolejowego pojedynczo stojący domek otoczony murem, poza którym nie widać ani drzew, ani krzaków, ani wogóle śladu zieleni.

Pociąg zagłębia się coraz dalej w skaliste wąwozy, aż wreszcie staje przed skłonem dużej góry, gdzie wznosi się Escorial, zbudowany przez Filipa II, jako symbol dawnej epoki, w której królował niepodzielnie Kościół katolicki.

Gmach wzniesiony został w całości z kamienia, jak gdyby jego trwałość obliczoną było na całe wieki. Fantazja artystyczna nie znalazła tu przytułku. Niema tu jednego niepotrzebnego gzymsu, jednego lekkiego ornamentu — wszystko jest „grandioso”, utrzymane w jakimś rytmie potężnym, lecz odpychającym. Z estetycznego punktu widzenia czyni Escorial wrażenie pogodnego, ale mroźnego dnia zimowego.

Od stacji kolejowej wiozą nas ku temu nietkniętemu zębem czasu pomnikowi sztuki i historii hiszpańskiej olbrzymie samochody. Przed hotelem „Reina Victoria” ustawione są w cieniu drzew stoliki, przy których postrojone damy i wyelegantowani mężczyźni grają w tak modnego „mah-yonga”. Co za zestawienie: Escorial i „mah-yong”!

Przewodnicy, w czapkach ze złocistymi napisami, ofiarując swe służby, przemawiając w języku, który można uważać — jak kto woli — za francuski, albo angielski. Dziękuję im, bo Escorial trzeba oglądać samemu, nawet bez Baedekera, chcąc w tym kamiennym świecie cudów przejść od zdziwienia przez zdumienie aż do zachwytu.

W kościele, stanowiącym środkową część całego kompleksu gmachów, zatrzymuje uwagę przede wszystkim wielki ołtarz z dwoma więcej niż naturalnej wielkości grupami, które przedstawiają: Karola V i Filipa II, w otoczeniu rodzin, gdy klęcząc adorują Sanctissimum. Niema tu żadnych alegoryj, w jakich tak lubowała się sztuka późnego Odrodzenia — ogląda się tu tylko symboliczne przedstawienie przekonań, którymi przez całe życie kierowali się obaj ci monarchowie.

Z bocznego okna na wysokości połowy ołtarza, ciężko już chory Filip II, codziennie po kilka godzin adorował, modląc się, Sanctissimum...

W niewielkiej galerji obrazów Escorialu znajdują się najcenniejsze może całego świata obrazy. Dość powiedzieć, że między nimi jest „Św. Wawrzyniec” El Greca, malowany przez tego mistrza nad mistrzami wówczas

gdy obłęd zaczynał walczyć z jego geniuszem malarskim, lecz jeszcze nie mógł odnieść nad nim zwycięstwa. Tam również wisi słynne „Umywanie nóg Apostołom” Tintoretta, czarujące swą cudowną perspektywą.

Korytarzami bez końca — mają one mierzyć w całym Escorial 132 kilometry — przechodzę wreszcie do podziemi, gdzie mieszczą się groby królewskie.

Spoczywają w nich monarchowie i ich małżonki, czekając Dnia Sądu ostatecznego, sami, bo trumny infantów ustawione są w osobnych kryptach. Kładąc się tu na spoczynek wie-

czny, królowie hiszpańscy mieli niezawodnie nadzieję, że im nikt nie zakłóci tego spoczynku. Ale złudną była taka nadzieja, bo dziś nawet potężne mury piramid nie chronią zwłok faraonów przed profanacją...

Wieczór szybko zapada. W dali ponad Madrytem zaczyna ukazywać się luna świateł elektrycznych. Samochody odwożą nas na stację.

W jasno oświetlonym pociągu wybieczkowicze zapominają prędko o wrażeniach, wywiezionych z Escorialu. Czterech moich sąsiadów z „coupe” zaczyna grać w pokera!... Zek.

Nowy podział diecezjalny Polski.

UKAZANIE SIĘ BULLI PAPIESKIEJ.

Tel. wł. Rzym, 10. 10. Listopadowe wydanie oficjalnego biuletynu watykańskiego „Acta Apostolicae sedis” zawierać będzie obszerną Bullę Papieską, ustalającą podział Polski na prowincje kościelne i na diecezje. Równocześnie opublikowana zostanie nominacja nowego arcybiskupa wileńskiego oraz biskupów częstochowskiego, łomżyńskiego, łucko-żytomierskiego,

pińskiego i śląskiego. Przeprowadzenie Bulli powierzone będzie Nuncjuszowi Apostolskiemu Msgr. Lauri'emu i potrwa kilka miesięcy. Nowy podział diecezjalny wejdzie w życie w ten sposób, że Nuncjusz w uroczysty sposób wprowadzi nowych biskupów w ich stolice. Nastąpi to prawdopodobnie z końcem b. r.

Zakończenie konferencji w Locarno.

Berlin, 10. 10. (Pat.) W przeciwieństwie do doniesień poprzednich, dzisiejsza prasa berlińska ocenia bardzo optymistycznie wyniki konferencji w Locarno. Półoficjalny dziennik „Tägliche Rundschau” pisze: Na podstawie najlepszych źródeł można twierdzić, że w sprawie art. 16. statutu Ligi nastąpiło znaczne zbliżenie między stanowiskiem poszczególnych delegacji. Eksperti prawni po wczorajszych obradach ustalili formułę zadowalającą obie strony. W ten sposób jedna z głównych trudności została przezwyciężona i możnaby się spodziewać, że dalsze obrady doprowadzą do pomyślnego rezultatu.

Ogólnie przewidują, że konferencja zakończy się we czwartek.

„Vossische Zeitung” donosi, że w celu skłonienia Niemiec do przyjęcia art. 16. paktu Ligi mocarstwa zachodnie gotowe są zrobić ustępstwa w sprawie dawnych kolonii niemieckich i okupacji Nadrenji. Mocarstwa jednak przywiązują największą wagę do art. 16. paktu.

Z pism wczorajszych jedynie „Lokalanzeiger”, reprezentujący prawy odłam nacjonalistów, zaprzecza nadal, jakoby porozumienie zostało osiągnięte i podnosi nieobowiązujący charakter formułki, opracowanej przez ekspertów prawnych.

Napad bandytów na pociąg Ekspres Warszawa-Moskwa.

Moskwa, 10. 10. (A. W.) 17 bandytów napadło 40 mil od Moskwy na pociąg ekspres, idący z Warszawy do Moskwy. Bandyci wtargnęli do wagonu dyplomatycznego i zabrali posłowi Dabalowi i sekretarzowi Cziczierina Pilotowi i innym komunistom pieniądze oraz dokumenty. Napad dokonano w przeciągu 10 mi-

nut, poczem bandyci umknęli do pobliskich lasów. W pościg za bandytami udało się 3 kompanie wojskowe. Przeciwko komunistom wytoczono dochodzenia, że nie bronili się i mają być postawieni przed sąd wojenny za tchórzostwo. Twierdzą, że napadu dokonali agenci policji antibolszewickiej.

Bezpodstawny szantaż żydowski wobec rządu.

Warszawa, 9. 10. (PAT.) Przedstawiciel żydowskiej agencji telegraficznej zwrócił się 9. bm. do prezesa Rady Ministrów z następującym zapytaniem: Jakie stanowisko zajmuje p. Prezes Rady Ministrów wobec zarzutów, zawartych w deklaracji Koła żydowskiego?

Prezes Rady Ministrów odpowiedział: Zarzuty te są najzupełniej niesłuszne, w szczególności zaś zarzut jakoby rząd prowadził ograniczenia procentowe dla studentów — żydów, są zupełnie bezpodstawne. Minister wyznał religijnych i oświecenia publicznego rozesłał 25. września br. okólnik do senatów uniwersyteckich, podkreślający wyraźnie niedopuszczalność kierowania się względami narodowościowymi lub wyznaniowymi, przy przyjmowaniu petentów. Niedosć na tem.

Minister zwołał jeszcze 7. października br. konferencję z udziałem dyrektorów wyższych uczelni w tej sprawie. Z drugiej strony jednak należy podkreślić, że rząd nie może naruszać zasadniczej autonomii uniwersytetów i kwestionować praw ciała profesorskiego do niezależnego oceniania według własnego uznania i sumienia kwalifikacji poszczególnych petentów.

Jeżeli istnieją pewne niedomagania, to nie dają się one wypłenić jednym pociągnięciem pióra.

W takich warunkach nie może być mowy o jakimkolwiek merytorycznym reagowaniu rządu na rezolucję Koła żydowskiego.

Na pytanie, czy końcowy ustęp rezolucji będzie miał wpływ na dalsze wykonanie przez rząd postulatów t.zw. ugody polsko-żydowskiej, prezes Rady Ministrów odpowiedział: Rząd nigdy żadnej ugody z Kołem żydowskim nie zawierał, natomiast odpowiedź, jakiej rząd udzielił na deklarację złożoną mu przez prezydium Koła żydowskiego w wyniku narad prowadzonych z przedstawicielami rządu w sprawie realizacji żywotnych dezyderatów ludności żydowskiej, pozostaje w dalszym ciągu wytyczna przy stopniowym realizowaniu słusznych wymagań ludności żydowskiej tembardziej, że rząd wykonania swego ośnośnego programu nigdy nie uzależniał od takiego czy innego ustosunkowania się do niego samego Koła żydowskiego, wymagając od żydów li tylko lojalnego stosunku do państwa i jego dobra.

Katastrofalny orkau we Włoszech

Rzym, 10. 10. (Pat.) Orkan zerwał na rzece Pona most długości 14 metrów. Wkrótce potem pociąg kolejowy na linii Cantanzaro-Reggio di Calabria spadł do rzeki. Zginęło 15 osób, a 10 jest rannych. Orkan zerwał dalej most kolejowy na tej samej linii między Santa Cate-

rina—Quaradalle, co spowodowało wykoślenie się lokomotywy. Na miejsce wypadku przybył podsekretarz stanu dla spraw komunikacyjnych i przedstawiciele władz, którzy będą kierować odbudową. Ruch na tej linii będzie odjęty do



Prezes ministrów francuskiego rządu Briand przechadza się w towarzystwie członka ministerjum spraw zagranicznych Berthelot'a podczas przerwy w obradach konferencji w Locarno.

PRZED WYDZIERŻAWIENIEM MONOPOLU TYTONIOWEGO.

Tel. wł. Warszawa, 11. 10. Przybyli do Warszawy przedstawiciele największego koncernu tytoniowego British-American Tabac Compagnie. Przybycie ich pozostaje w związku z wydzierżawieniem monopolu tytoniowego i pożyczką zagraniczną.

ROLNICY U PREMIERA.

Tel. wł. Warszawa, 11. 10. Pan Premier Grabski przyjął wczoraj delegację rolnictwa, złożoną z pp. Gościckiego i Fudakowskiego.

AMERYKAŃSKI BANKIER NA CZEŚĆ WL. GRABSKIEGO.

Tel. wł. Warszawa, 11. 10. W sobotę wieczorem poseł amerykański w Warszawie, p. Stetson wydał bankiet na cześć prezesa rady ministrów, p. Grabskiego.

ZGON JANA ŁADY.

Tel. wł. Warszawa, 11. 10. Zmarł nagle powieściopisarz ks. Jan Gnatowski, pisujący pod pseudonimem Jana Łady.

STRAJK KOMUNIKACYJNY WE FRANCJI.

Paryż, 10. 10. (A. W.) Dziś zastrejkowali tu szoferzy automobilowi i służba tramwajowa. Strejkuje również część robotników budowlanych. Strejk wywołały organizacje komunistyczne, które zapowiedziały na poniedziałek strajk generalny 24-ro godzinny na znak protestu przeciwko wojnie w Marokku. Rząd zabronił pochodów i demonstracji. Ogólnie obawiają się, że strajk rozszerzy się i na prowincję. Prefekci zarządzili środki ostrożności. Załoga paryska trzymana jest w pogotowiu.



Minister angielski Chamberlain zdążył z mr. Lampson członkiem delegacji angielskiej na sesję do pałacu „Sprawie dliwości” w Locarno.

Tempora muntatur.

Pełne kina i kawiarnie
Tylko teatr pustka świeci!
Wszystko się do głupstwa garnie
Od najstarszych aż do dzieci.
Sztuka dzisiaj w poniewierce,
Łask jej żadna garstka tylko
I niewiele boli serce,
Że przestała być pupilka
Rzesz, co dawniej ją kochały.
Znak to czasu smutny bardzo.
Pełne kina i kawiarnie,
Wszyscy dziś teatrem gardzą.
Wszystko się do głupstwa garnie!

Mar.

POLSKA LINIA LOTNICZA AEROLIT S. A.



Rozkład lotów

ważny od 1. października 1925 r. aż do odwołania.

I. Warszawa — Gdańsk

Godzina	Kierunek	Godzina
8,30	Warszawa	15,30
11,30	Gdańsk	12,30

II. Warszawa — Lwów

8,30	Warszawa	15,30
11,30	Lwów	12,30

III. Kraków — Lwów

12,30	Kraków	11,15
15,15	Lwów	8,30

IV. Warszawa — Kraków

8,45	Warszawa	15,00
11,15	Kraków	12,30

V. Kraków — Wiedeń

12,00	Kraków	11,30
15,40	Wiedeń	8,30

Przewóz: Pasażerów, Poczty, Towarów.
Karsad: **Warszawa** Nowy Świat 24.
Sort lotniczy: **Warszawa**
ul. Topolowa (za kolonią Staszica).

Informacje:

Telefony:
Warszawa: 9-00 i 8-50
6-10 i 22-75
Lwów: 32-22 i 35-58
Kraków: 415-31
Gdańsk: 72-5-75 i 45-4-62
Wiedeń: 72-5-75 i 45-4-62

Uwagi: Komunikacja codzienna z wyjątkiem niedziel.

Dowóz do i z lotniska z wyjątkiem w Warszawie i Gdańsku uwzględniono w cenie biletu.

DOSTAWA POCZTY I PRZESYŁEK W TYM SAMYM DNIU!

Pocztę lotniczą nadaje się w Urzędach Pocztych (istnieją specjalne znaczki poczty lotniczej).

Kronika Krakowska.

REPERTUAR KRAK. OPERETKI NOWOŚCI RAJSKA 12.

Niedziela po poł. 11. b. m. o godz. 3.45. po cenach znizonych:
„Hrabina Marica“.

Niedziela wieczór o godz. 7.45:
„Rewanż“.

Poniedziałek wiecz., 13. b. m. o godz. 7.45:
„Sybilla“
po cenach znizonych.

Wtorek wiecz., 14. b. m. o godz. 7.45:
„Targ na dziewczęta“
po cenach całkiem znizonych.

Środa wiecz., 15. b. m. o godz. 7.45:
„Rewanż“
po cenach całkiem znizonych.

Czwartek wiecz., 16. b. m. o godz. 7.45:
„Biedna dziewczyna“
po cenach całkiem znizonych.

Piątek wiecz., 17. b. m. o godz. 7.45:
„Hrabina Marica“
po cenach całkiem znizonych.

Co dzień niesie?

Październik

11

Niedziela

Placydy, Firmina

Słońce: W. 5.52 Z. 16.54
Księżyc: W. 11.45 Z. 2.34

Ochrona Krakowa od powodzi.

Wielka powódź, jaka nawiedziła Kraków w roku 1903 i wyrządziła olbrzymie szkody w mieście, pobudziła ówczesną Radę miejską do stanowczego wystąpienia wobec władz centralnych b. rządu zaborczego o podjęcie regulacji Wisły i jej dopływów pod Krakowem i wykonanie potrzebnych budowli ochronnych. Sprawa spotkała się z wielkim zrozumieniem i poparciem tak kompetentnych władz krajowych jakoteż władz centralnych i rażno odbiła się w pracach przygotowawczych tak w ówczesnym Namiestnictwie i Wydziale krajowym we Lwowie, jakoteż w centralnym Biurze hydrograficznym w Wiedniu. — Rada miejska krakowska i ówczesny Zarząd miasta zorganizował Biuro wodne, które dało podkład całemu stanowisku Rady miejskiej wobec tej doniosłej dla rozwoju miasta inwestycji asanizacyjnej. Przyszła pomoc sprawie ustawa o kanałach spławnych, w szczególności część kanału Dunaj—Odra—Wisła na przestrzeni Samborek—Kraków. Decyzja o skanalizowaniu Wisły na przestrzeni Ludwinów — Zabłocie oddała roboty na tej przestrzeni Wisły w ręce Dyrekcji dróg wodnych przy austr. min. handlu. — Kraków otrzymał osobną ekspozyturę Dyr. dróg wodnych, która wraz z robotami około kanalizacji Wisły miała wykonać i budowę przeciw-powodziowe. — Budowę wałów ochronnych w dole Wisły poniżej Grzegózek objął b. Wydział krajowy. Górna część Wisły między Ludwinowem wzgl. Schönbergami i klasztorem PP. Norbertanek, Rudawą i Wilgą przypadł depart. wodnemu przy b. Namiestnictwie we Lwowie.

Projekty, regulacji i obwałowania dotyczących przestrzeni Wisły i Rudawy w b. Namiestnictwie jakoteż w b. Wydziale krajowym i krak. Ekspozyturze dróg wodnych szybko dojrzały i uzgodnione między sobą a interesami m. Krakowa poczęto realizować w latach od 1907 do 1914.

Część robót wykonano we własnym zarządzie, część przy pomocy naszych przedsiębiorstw, część zaś oddano gminie m. Krakowa do wykonania.

Z wybuchem wojny w roku 1914 rząd centralny wiedeński zaczął się ociagać z dalszemi pracami inwestycyjnemi nad skanalizowaniem Wisły i chroną miasta od powodzi, restryngował kredyty itp. — Wobec tego, że ruch budowlany wogóle podczas wojny obumarł, groźba bezrobocia wisiada nad miastem, ówczesny prezydent miasta uzyskał u rządu to, że prace nad asanizacją miasta nie ustawały.

Od roku 1915 stale odbywały się w magistracie krak. konferencje delegatów interesowanych władz centralnych, krajowych i gminy miasta Krakowa celem wspólnego omawiania kwestji łączących się z inwestycjami odnośnie do ochrony miasta od powodzi. — Tych konferencji odbyło się do upadku Austrii 5 — ostatnie 15 i 16 lutego 1917.

Z chwilą powstania Rzeczypospolitej Polskiej roboty nie ustawały, nawet odbyła się w dalszym ciągu konferencja ministerjalna w dniach 3 i 4 marca 1919 r. w Magistracie krak.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Niedziela po poł.: „Obrona Częstochowy“;
wieczorem: „Hamlet“.
Poniedziałek i wtorek:
„Hamlet“.

TEATR „BAGATELA“:

Niedziela i poniedziałek:
„Krzyk za dzieckiem“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

Kino „Promień“: „Dr. Mahbuse“.
Kino „Uciecha“: „Królowa Saba“.
Kino „Wanda“: „Królowa Saba“.
Kino „Reduta“: „Jiskor“.
Kino „Warszawa“: „Syn Sahary“.

Teatr Operetka Nowości przy ul. Rajskiej. W dziele, 11. b. m. o godz. 3.45 po poł. po cenach znizonych, po raz 126. operetka Kalmana „Hrabina Marica“, a wieczorem o 7.45 zachwycająca operetka Jaschy'ego „Rewanż“, która oryginalnością muzyki i barwnością akcji przykuwa oko widza od pierwszej do ostatniej sceny.

która ustaliła kredyty na najpotrzebniejsze roboty.

W dniu 3. października 1920 gmina m. Kraków w którym poruszono wszystkie sprawy inwestycyjno-asanizacyjne, które b. rząd austr. na terytorium miasta z mocy ustaw i rozporządzeń rozpoczął, a które mimo upływu 14 lat i mimo już olbrzymich wkładów do dziś nie działają i nie przynoszą spodziewanych korzyści miastu. — Starania Zarządu miasta w następnych latach 1921, 1922, 1923 i 1924 czy to w rządzie centr., czy to powtarzane wobec przyjeżdżających do Krakowa pp. Ministrów nie odniosły pożądanego skutku, kredyty bowiem udzielane miejscowym władzom były zawsze za szczupłe, by roboty mogły być rażniej prowadzone i ukończone.

SZKODY WYRZĄDZONE PRZEZ POWÓDŹ W BIEŻ. ROKU.

Tegoroczna powódź lipcowa zastała Kraków nieochronionym i zalała go znowu, czyniąc katastrofalne spustoszenia w dzielnicach nisko położonych. — Wielkie wody Wisły i Wilgi zalały realności w dzielnicach: 14., 12., 3. południowej części 4., nisko położoną część dz. 7. i 8., całą 11., przybrzeżną część dz. 10., całą przybrzeżną i nisko położoną część dz. 19. i całą dzielnicę 20. — Powódź trwała 5 dni. — Wody gruntowe podniosły się do góry we wszystkich terenach imdacyjnych, zalały suteryny i piwnice. — Kłeska szerzyła się na okół poza granicą powierzchni wielkich wód Wilgi i Wisły.

Sprawozdanie urzędowe wspomina tylko o skonstatowanych przez komisję szkodach w planach 137 000 zł., w sprzętach domowych i artykułach spożywczych 70 000 zł., w budynkach 247 000 zł. A czego do tych szkód nie policzono? Setki rodzin dełożowanych — całego przygotowania do akcji i kosztów samej akcji ratowniczej wojska i gminy — kosztów i utrzymania sprzętu ratowniczego. — Dość wspomnieć, że samych pomostów celem utrzymania komunikacji ustawiono 6 390 m. a 55 łodzi użyto do utrzymania komunikacji. — A cały sprzęt oddziału saperów z Krakowa i z Poznania? A ilu ludzi pracowało z pułków wojskowych? A co powoduje ogólna panika i groza?

Na domiar wszystkiego nie wiele już brakowało, aby znowu z początkiem sierpnia wskutek nawalnych deszczów w zlewni górskiej powtórzyła się ta sama katastrofa w mieście. — Wodowskaz podgórski osiągnął już w dniu 5. sierpnia 2.48, czyli 4.58 ponad stan normalny. — Wody wielkie rozpoczęły już niszczącą akcję w nisko położonych dzielnicach wdzierając się do piwnic i suteren.

Czy możeby kto sadził, że od powodzi w roku 1903 nie zdarzyła się żadna powódź aż w roku 1925? Nie. — Ta powódź częściowo widoczna a częściowo nie widoczna, a niszcząca obiekt miejski, zdarza się bardzo często. — Mamy ją w maju 1912 (wodowskaz podgórski 3.38) urzędowe akta notują zalanie i zniszczenie suteren i piwnic we wszystkich nisko położonych dzielnicach wielkiego Krakowa. — Mamy ją za-

W poniedziałek 12. b. m. rozpoczyna się w teatrze Operetka Nowości „Tani tydzień“, czyli widowiska po całkiem znizonych cenach. I tak: fotel pierwszorzędny kosztować będzie 4 zł. 50 gr., a za 1 zł. można nabyć bilet na wygodne krzesło. Są to ceny najtańsze z cen teatralnych w Krakowie.

Repertuar „Taniego tygodnia“ obejmuje: w poniedziałek 12. b. m. arcy-melodyjną operetkę Jacobiego „Sybilla“, we wtorek 13. b. m. wesołą operetkę Jacobiego „Targ na dziewczęta“, w środę 14. b. m. oryginalną w kompozycji operetkę „Rewanż“, w czwartek 15. b. m. grany będzie humorem tryskający wodevil w 6 odsłonach „Biedna dziewczyna“ a w piątek 16. b. m. po raz 127. „Hrabina Marica“.

W przygotowaniu pod reżyserją dyr. Pilarzkiego a batutą Adama Rapackiego sensacyjna operetka, clou sezonu, nowość „Kochanka Premiera“, której premiera naznaczoną została na sobotę 17. bm.

raz znowu w sierpniu 1915 (wodowskaz podgórski 3.50), urzędowe akta notują zniszczenia także we wszystkich dzielnicach W. Krakowa — Mamy ją 17. kwietnia 1916 (wodowskaz podgórski 1.94). — Niewidoczna wprawdzie, ale za tapiająca już dobrze piwnice i suteryny w nisko położonych dzielnicach. — Mamy ją w marcu 1924 r. (wodowskaz podgórski 2.24) i w sierpniu 1924 (wodowskaz podgórski 2.34).

Jakie roboty muszą być wykonane, aby Kraków w przyszłości wolny był od powodzi?

JAKIE ROBOTY MUSZĄ BYĆ WYKONANE, ABY KRAKÓW W PRZYSZŁOŚCI WOLNY BYŁ OD POWODZI.

Co do robót, wchodzących w zakres agend warszawskiej Dyrekcji dróg wodnych „Wydział budowlany Kraków“, muszą być następujące roboty wykonane:

1. Ujście kanału spławnego do Wisły, które warunkuje przełożenie Wilgi i przestrzeń 206 metrową budowli ochronnych i kolektora w Ludwinowie między stałym ujściem Wilgi a ujściem kanału spławnego.

2. Przestrzeń 200 metrową budowli ochronnych i kolektora w Ludwinowie między ujściem starej Wilgi a ujściem kanału spławnego.

3. Ukończenie przestrzeni budowli ochronnych lewobrzeżnych na przestrzeni Skalka — ul. Piekarska.

4. Łańcuch budowli ochronnych między Skalką a mostem Zwierzynieckim.

5. Urządzenia końcowe przy kolektorach w Dąbiu.

Co do robót zaś wchodzących w zakres agend państwowego Zarządu dróg wodnych to jeszcze brak następujących robót:

1. Zasklepienie starego koryta Rudawy po za parkiem Jordana do Cichego Kąćka.

2. Drobne ale bardzo ważne roboty na lewym brzegu Wisły między mostem Zwierzynieckim a ujściem Rudawy i na prawym na przestrzeni między ujściem obecnej Wilgi a dawną fabryką naczyń emalowanych.

3. Regulacja i obwałowanie Wilgi.

Nie można tutaj zarówno pominąć sprawy ochrony ul. ks. Józefa za klasztorem PP. Norbertanek. — Sprawa ta przed wojną zajmował Wydział krajowy. — Projekt został wykonany jeszcze w roku 1917 przez byłe kierownictwo obwałowania Wisły między Podgórzem a Niepołomicami w porozumieniu z gminą m. Krakowa. — Doszły słuchy, że projekt ten ma się znajdować w Min. robót publ. — Droga ta nie może być nadal w inundacji wielkich wód Wisły, w korpusie bowiem tej drogi leży rurociąg grawitacyjny ze zbiornika górnego wodociągowego — a zdarzyć się łatwo może w razie pęknięcia tego rurociagu w chwili wielkich wód wiślanych, że Kraków może być pozbawiony zupełnie wody przez parę dni.

Kosztorys tych wszystkich robót ma wynieść około 14 milionów zł.

Mający przybyć w bieżącym miesiącu do Krakowa p. Minister robót publ. z pewnością przypatrzy się całej sprawie na miejscu, zanalizuje doniosłość i wagę tych inwestycji asanizacyjnych dla miasta i ich wpływ gospodarczy ze względu na bezrobocie w mieście i okolicy. — Przekona się on, że wszystkie te budowle przeciwpowodziowe są elementami rozbudowy miasta we wszystkich przybrzeżnych dzielnicach tak starego jak i nowego Krakowa, że wiele gruntów czy to gminnych czy skarbowych, czy prywatnych stanie się zaraz po ukończeniu tych budowli gruntami rzeczywiście suchymi i budowlanymi i że opłaci się obficie ten kapitał włożyć w ukończenie tych budowli, aby położyć kres kłeskom powodziowym i pozwolić Krakowowi przekroczyć tę ciężką zaporę w jego rozwoju.



NADESŁANE.

Asystent U.J. Dr. Tad. Dyboski

Choroby skórne i weneryczne przeprowadził się.

Ul. Florjańska 38 II p., 3-6 pp

Dr. Teodor Cybulski

Spec. chor. dzieci

powrócił.

Kraków

Basztowa

Telefon 1274

3830

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Grand Hotel: Stanisław Ostrowski — Warszawa. X. Bronisław Świeżykowski — Gorlice. Leopold Katz — Wiedeń. Stanisław Bagnewski — Lwów. Rudolf Schott — Wiedeń. Jerzy Taylor — Londyn. Dr. Emil Stan. Rappaport — Warszawa. Ignacy Feindler — Wiedeń. Marek Mehlmann — Lwów. Dr. Franciszek Kowalski — Zakopane. Henryk Kucharczyński — Warszawa. Adolf Strumpf — Warszawa. Władysław Wróblewski — Warszawa. Leon Sandler — Warszawa. Stefan Siemieński — Krzepin. Michał Dunajewski — Siersza.

Hotel Saski: Jan Loewenstein — Łódź. Bertold Grossmann — Lwów. Stanisław Gutmann — Łódź. Wilhelm Altschüler — Lwów. Jan Niemcewicz — Lublin. Jakob Klang — Wiedeń. Aleksander Wilcz — Jabłonia. Stefan Usarek — Sosnowiec. Mieczysław Urbański — Haczów. Moses Lindemann — Wiedeń. Marian Bogdanowicz — Warszawa. Aug. Apotowski — Wiedeń. Zyg. Nussbrecher — Wiedeń. Józef Rauch — Lwów. Michał Majda — Warszawa. Kazimierz Kulakowski — Warszawa.

Przyjazd parlamentarzystów francuskich do Krakowa. We wtorek dnia 13. bm., jak już donosiliśmy, przyjeżdża do Krakowa wycieczka 14-stu parlamentarzystów francuskich. Program przyjęcia obejmuje: O godz. 9-tej rano powitanie gości na dworcu przez członków komitetu z prezesem, byłym premierem Nowakiem na czele, następnie zwiedzenie osobliwości miasta. o godz. 12. w poł. śniadanie, wydane na cześć gości przez barona Jana Goetza Okocimskiego w apartamentach przy ul. Lubicz, o godz. 2 popoł. goście zwiedzać będą w dalszym ciągu zabytki Krakowa, potem, o godz. 5-tej, udadzą się do salonów państwa Franciszków Potockich, gdzie podejmowani będą podwieczorkiem, o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się obiad w „Grand Hotelu”, wydany na cześć parlamentarzystów francuskich przez komitet przyjęcia. Goście odjadą nocnym pociągami do Lwowa.

Nowy instruktor przemysłowy w województwie krak. Wojewoda krak. p. Kowalikowski porucił pełnienie obowiązków instruktora min. przem. i handlu dla stowarzyszeń przemysłowych p. Drowi Janowi Wyrodowi, referendarzowi Województwa w Wydziale przemysłowym Urzędu Wojewódzkiego w miejsce przeniesionego p. Ostrowskiego. W sprawach wchodzących w zakres Instruktoratu przemysłowego zwracać się przeto należy wprost do Instruktoratu, który mieści się obecnie przy Urzędzie Wojewódzkim (Wydział przemysłowy), ul. Basztowa L. 22, parter.

Studjum Słowiańskie U. J. rozpoczęło swą działalność. We czwartek, 8. b. m. o godz. 12., odbył się wstępny wykład profesora Wojciecha Mole p. t. „Podstawy sztuki bizantyjskiej”, w którym prelegent w głęboki, a mimo to bardzo jasny sposób ujął genezę i istotę tej sztuki. Wykład wywarł bardzo wielkie wrażenie tak na licznie zebranych studentach jak i na gronie obecnych profesorów. W ten sposób rozpoczęło swą działalność Studjum Słowiańskie, na którym jeszcze w bieżącym roku szkolnym obsadzone będą prawdopodobnie katedry etnografii słowiańskiej i literatur słowiańskich.

Dzień młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej w Krakowie. Realizując wielkie dzieło przygotowania młodzieży naszej do warsztatów pracy i wyrobienia z niej elementu państwowo-twórczego pomnażającego bogactwo narodu i państwa przez pracę w zawodach rękodzielniczych i przemysłowych. Związek Młodzieży Rękodzielni. i Przemysłowej w Krakowie podjął budowę Domu dla stworzenia stałego ośrodka organizacyjnego, w którymby pracujące zawodowo rzesze młodzieży znalazły spokojny byt, możliwość kształcenia się zawodowego i obywatelskiego.

Aktualne dziś zagadnienie skierowania młodzieży ku zawodom praktycznym i pomniejszenia przez to z roku na rok wzrastającej liczby proletariatu inteligentnego, nie znajdującego po ukończeniu studiów pracy, znalazłoby w ten sposób w naszym przynajmniej województwie na razie, możliwość szczęśliwego rozwiązania.

Jedna ósma tego Domu stoi już gotowa dzięki poparciu i zrozumieniu sprawy przez społeczeństwo, dalsza praca nad budową postępuje naprzód, wymaga jednakże ciągłej ofiarności.

Chcąc zdobyć fundusze na doprowadzenie do końca tej wielkiej budowy. Komitet Budowy urządzi Dzień specjalny 11-go 10. połączony ze zbiórką uliczną i różnymi atrakcjami, spodziewając się, że tylekroć stwierdzona ofiarnność społeczeństwa polskiego i tym razem nie zawiedzie, tymwięcej że widzi on efekt dokonanej już pracy.

Sekcja Szkolna Akademickiego Koła T. S. otwiera w roku bieżącym kursa dla analfabetów. Udzielić będzie również korepetycji i przygotowuje do egzaminów z zakresu szkół

Załamany atak.

WIEC OGÓLNO-AKAD. ŚRODOWISKA KRAKOWSKIEGO W SPRAWIE OPLAT EGZAMINACYJNYCH.

Odsunięta od kierownictwa życiem akademickim lewica postanowiła re-staurować swe wpływy pod płaszczykiem walki o zniesienie opłat akad. Celem istotnym lewicy akad. było wywrócenie Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akad. i nawrót do czasów chaosu w życiu akad., który się wyrażał w braku jakiegokolwiek reprezentacji ogólno-akademickiej. Atak ten dzięki macnemu stanowisku ogółu młodzieży akad. załamał się we Lwowie, Poznaniu, a we czwartek 8 bm w Krakowie. Trzy związki socjalistyczne zwołały na czwartek wiec, chcąc zamącić uregulowanym życiem akad. środowiska krakowskiego. Mówca lewicy p. Ciołkosz więcej mówił o pa-cyfizmie i niewinności Niemców, aniżeli o opłatach egzaminu. Wysunął też łatwe i demagogiczne, a nierealne hasło: znieść wszystkie opłaty akad.

Nie udał się jednak manewr p. C. i tow. z „Życia” komunizującego. Wiec na wniosek p. Bieleckiego Tad. powołał olbrzymią większość do przy-djum akad.: Marskiego T. — na przewodniczącego, Wyderkę M. — na zastępcę przew., Włodarczyka J. — na sekretarza, Kulikównę M. i Kańskiego Wł. — na asesorów!

Po mocnem, zbijającym wszystkie naiwne argumenty przeciwników przemówienie p. Bieleckiego T. przyjęto 223 gł. przeciw 143 zgłoszoną przez niego rezolucję w nast. brzmieniu:

„Młodzież Akademicka, zebrana na wiecu w dniu 8 października 1925 r. stwierdza, że zawsze miała zrozumienie dla ciężkiej sytuacji finansowej

Państwa i że stale w chwilach groźnych i niebezpiecznych spieszyła mu z pomocą.

Stanowiska tego dziś nie zmieniła i docenia w pełni obecny trudny stan gospodarczy Państwa.

W związku jednak z ostatniem rozporządzeniem Min. W. R. i O. P. w sprawie opłat egzaminacyjnych zmuszona jest oświadczyć, że niespodziewane i nieproporcjonalne podwyższenie opłat egzaminacyjnych przechodzi możliwość płatniczą Młodzieży Akademickiej i odrywa ją od nauki, zwracając w kierunku zajęć zarobkowych ze szkodą dla jej rozwoju intelektualnego i przyszłości Państwa naszego.

Stwierdzając z zadowoleniem rezultaty dotychczasowych starań Ogólno Polskiego Związku Bratnich Pomocy i Naczelngo Komitetu Akademickiego, wzywają zebrani powołane do tego czynniki do dalszej energicznej akcji celem uzyskania odpowiednich ułatwień i redukcji nadmiernych opłat w możliwości budżetu państwowego.

Domagają się nadto rozciągnięcia mocy obowiązującej rozporządzenia Min. W. R. i O. P. i na tych studentów, którzy są w trakcie zdawania egzaminów.

Akcję organizacyj ogólno-akademickich, zmierzającą w powyższym kierunku postanawiają zebrani poprzeć wszystkimi rozporządzalnymi środkami. Realizację uchwał powyższych powierza więc Centrali A. S. S. w porozumieniu z Krakowskim Komitetem Akademickim.

Tajna jaskinia gry hazardowej w Krakowie.

Do policji krakowskiej doniósł Adam Czupryk, monter z Zakopanego, że wciągnięty do restauracji przy ul. Karmelińskiej 22 w Krakowie ograny został przy hazardowej grze w karty, t. zw. szmendzie na 600 złotych.

Na skutek tego doniesienia policja przeprowadziła rewizję w owej restauracji, przyczem stwierdzono, że jest to tajna jaskinia hazardowej gry w karty. Przechwyconych podczas gry kilkunastu gości doniesiono prokuratorji po spisaniu protokołu.

Aresztowanie Józefa Ropskiego, syna znanego oszusta.

Jak się dowiadujemy, onegdaj na polecenie władz wojskowych aresztowano Józefa Ropskiego, syna Władysława, właściciela biur kupna i sprzedaży realności, którego aresztowano przed kilkunastu dniami za oszustwa.

Józef Ropski aresztowany został pod zarzutem nadużyć poborowych. Ciekawą jest rzeczą, że biuro Władysława Ropskiego na linii A-B. w Rynku Głównym nadal jest otwarte i transakcje zawierane tam są w dalszym ciągu.

Szajka włamywaczy kolejowych na ławie oskarżonych.

Przed trybunałem orzekającym krakowskiego sądu okręgowego karnego odbyła się wczoraj rozprawa o szereg włamań i kradzieży z wozów kolejowych na krakowskim dworcu towarowym. Akt oskarżenia obwinia 20-letniego Józefa Kuciela, 22-letniego Władysława Wyżę i 21-letniego Marjana Klimczykiewicza, że w lutym i w marcu 1924 roku, zorganizowawszy szajkę, włamali się do wozów kolejowych na krakowskim dworcu towarowym. Łupem oskarżonych padły skrzynie z książkami naukowymi krakowskich profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, niezliczone bale towarów tekstylnych kupców krakowskich

itp. Prócz głównych sprawców odpowiedzieli także paserzy, a mianowicie Karolina i Helena Klimczykowie oraz Zofia i Helena Wyżgowie. Osoby te ukrywały kradzione rzeczy w kominach swoich mieszkań i sąsiednich ogródach.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Józefa Kuciela na 4 lata ciężkiego więzienia, Wł. Wyżę na 3 lata ciężkiego więzienia, Marjana Klimczykiewicza na 2 i pół roku ciężkiego więzienia, Helenę Klimczykiewiczową na 14 dni aresztu. Karolinę Klimczykiewiczową i Zofję i Helenę Wyżgowie sąd uwolnił od winy i kary.



średnich i handlowych, oraz token gry na fortępianie. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) między godziną 2—8 pop. i 6—7 wiecz. w lokalu własnym ul. Jabłonowej 12 (Dom Akademicki) i p. sala Nr. 80.

Nowe baraki dla bezdomnych. Prezydent miasta zatwierdziło oferty na budowę dwóch dalszych baraków dla bezdomnych. Jeden będzie zbudowany przy ul. Zielonej w Dolnicach, drugi przy ul. Kosmierzów w Dąbiu. Baraki powyższe będą z początkiem grudnia br.

oddane do użytku. Wobec tego przybędzie miastu 40 ubikacji mieszkalnych dla najbardziej potrzebującej ludności.

Zamach samobójczy Pod Telegrafem. Wczoraj przedpołudniem zawezwano pogotowie ratunkowe do aresztu policyjnego Pod Telegrafem, gdzie Maria Cudzik, kobieta lekkich obyczajów, wypila w zamiarze samobójczym większą ilość jakiegoś trującego płynu. Desperatkę przewieziono na stację ratunkową celem przepłukania żołądka.

Zjazd rękodzielników odbędzie się w Krakowie, dnia 11. bm, rano w sali cechu rzeźników i masarzy na Kotłowie. Na porządku dziennym zamieszczono sprawę ustawy przemysłowej, omówienie obecnego położenia rękodziela oraz sprawy kredytów i ciężarów podatkowych.

Napad bandycki na drodze Chrzanów—Grojec. Pow. Kom. P. P. w Chrzanowie donosiła, iż dnia 23. 8. br. o godz. 14-tej na drodze Chrzanów—Grojec napadli na powracającego na rowerze do Grojca Franciszka Ciołka, robotnika w fabryce Parowozów w Chrzanowie, trzej osobnicy Jan Palka lat 25, z Woli Filipowskiej, Karol Dębski lat 19, z Rudna i Stanisław Janas lat 30, z Rudna, pow. Chrzanowskiego i zrzućwszy go z roweru zażądali wydania posiadanej gotówki, wiedzieli bowiem iż napadnięty wraca z gotówką po wypłacie. Gdy napadnięty Ciołek począł się bronić i ostrzegał Palkę, by mu dał spokój, bo go zna, tenże uderzył go kilkukrotnie pałką po rękach i głowie i usiłował wyrwać mu portfel z kieszeni, w którym znajdowały się 80 zł. Ciołek widząc groźną postawę napastników, wydał dobrowolnie 2 zł, tłumacząc się, iż więcej pieniędzy przy sobie nie ma. — Napastnicy zadowolili się tem tłumaczeniem, a napadnięty Ciołek korzystając z chwłowej ich nieuwagi zdołał zbiedz na rowerze. Wszystkich trzech napastników aresztowano i oddano do aresztów tut. Sądu Pow. w Krzeszowicach.

Statystyka doniesień za przekroczenia administracyjne, popełnione na terenie miasta Krakowa za czas od 1. 8. do 30. 9. 1925 przedstawia się następująco: Do Dyrekcji policji doniesiono za opilstwo w sierpniu 697 osób, w wrześniu 694 osób, awantury w sierpniu 121 osób, we wrześniu 106 osób, przekroczenia przepisów o pojazdach mechan. w sierpniu 32, we wrześniu 25, przekroczenia przep. drożkarskich w sierpniu 127, we wrześniu 65, przekr. przep. o rowerach w sierpniu 21, we wrześniu 17, przekroc. przep. kolejowych w sierpniu 106, we wrześniu 116, dreczenie zwierząt w sierpniu 21, we wrześniu 27, prostytucję w sierpniu 210, we wrześniu 212. — Do Magistratu za kontumację psów w sierpniu 29, we wrześniu 25, przekroc. przep. o komunikacji koł. w sierpniu 228, we wrześniu 238, przekr. przep. porządków w domach w sierpniu 167, we wrześniu 208, przekr. przep. sanitarnych w sierpniu 233, we wrześniu 152, tamowanie komunikacji w sierpniu 164, we wrześniu 152, wykup towarów poza targiem w sierpniu 17, we wrześniu 40, nieprawny handel w sierpniu 46, we wrześniu 29, sprzedaż wódki w czasie zakaz w sierpniu 30, we wrześniu 23.

Z Sokola. Z dniem dzisiejszym kancelaria Sokola krakowskiego otwarta jest dla stron codziennie od godz. 5. do 8. wieczór. Równocześnie zawiadamiamy, że wpisy do orkiestry amatorskiej przyjmuje kancelaria nadal w tych samych godzinach. Próby orkiestry odbywają się w każdy poniedziałek, środę i piątek wieczorem.

Ceny z targu. Na piątkowym targu płacono za: mleko zbierane 1 litr. 0.20—0.25 zł., mleko niezbier. 0.30—0.35 zł., mleko kwaśne 0.20—0.25 zł., śmietana słodka 0.60—0.70 zł., śmietana kwaśna 1.60—2.00 zł., masło 1 kg. 4.50—5.00 zł., ser 1.00—1.20 zł., jaja sztuka 0.17—0.18 zł., kury sztuka 4.00—7.00 zł., kurczęta para 3.00—7.00 zł., kaczki żywe szt. 3.00—5.00 zł., kaczki bite 2.50 do 4.00 zł., gęsi żywe szt. 5.00—8.00 zł., gęsi bite szt. 4.00—7.00 zł., indyki szt. 8.00—10.00 zł., ziemniaki 1 kg. 0.08—0.11 zł., buraki 0.08—0.10 zł., marchew 0.06—0.10 zł., seler 0.10—0.15 zł., czosnek 1.00—1.60 zł., kapusta biała 0.04—0.05 zł., kapusta włoska 0.20—0.25 zł., szpinak 0.60 do 0.80 zł., sałata szt. 0.08—0.15 zł., pomidory 1 kg. 1.40—1.70 zł., kalafior 0.20—1.00 zł., Jabłka kraj. 1 kg. 0.30—0.50 zł., jabłka stoł. 0.60 do 1.00 zł., gruszki 0.60—0.80 zł., gruszki deser. 1.40—1.60 zł., śliwki węgierki 0.70—1.00 zł., orzechy 1.20—1.40 zł., karp duży 1 kg. 5.00—5.50 zł., szczupak duży 1 kg. 6.00—7.00 zł., wiślane 1 kg. 5.00—6.00 zł., drobne 3 zł.

ASTROZOF, BIOCHEMIK Wacław Zagierski

poleca się w chorobach wewnętrznych i zewnętrznych podług diagnozy astrologicznej i magnetycznej. Godziny przyjęć: 10—12 i 3—6 po południu. Natwice, ulica 8-go Maja 20, III piętro. Wiele podziękowań. 498A

Z POLITYCZNEGO DNIA.

PIORUN CZY INTRYGA NIEBIESKA?

Okazuje się, że w Szwajcarii nie tylko zegarki mają najlepsze wyciucie czasu, ale, że niegorzej od nich funkcjonują szwajcarskie... pioruny. Wczoraj np. piorun trafił w hotel Esplanade w Locarno; jest to, jak powszechnie niewielu ludziom wiadomo, siedziba delegacji niemieckiej.

Właśnie drzemali wszyscy przy stole, popijając kwaśnym winem francuskim, dufni w swe bezpieczeństwo dzięki angielskim gromochonom, gdy wtem... Trzask... prask!... W kogoś szlag niebieski trafił!... Reszta dyskusji odbyła się przy świecach. Trzeba przyznać, że organizacja związku szwajcarskiego jest idealna, skoro nawet pioruny dochodzą zawsze pod odpowiednim adresem. Liga Narodów powinna oddać z tego powodu hołd Szwajcarii i odznaczyć ją specjalną uchwałą.

Żarty na bok, bo w świecie politycznym Europy rozeszła się w parę godzin po „piorońskim“ wypadku w Locarno, groźna pogłoska, że piorun nie był reprezentantem związku szwajcarskiego, ale że był to dyplomatyczny kawał starego wygi niebieskiego, pocziwca św. Piotra. W Berlinie kawał ten wywołał nadzwyczajne dodatki, przyczem mówi się tam poważnie o tem, że Stresemann wnieśli jeszcze na obecnej konferencji wniosek, domagający się zabezpieczenia powietrznej granicy Niemiec od strony furty piorunowej — za pomocą t. zw. paktu niebieskiego.

Sytuacja komplikuje się!... Pakt niebieski ma być dla Niemiec rekompensatą za pakt wschodni, podobno jednak niektórzy dyplomaci mający wiele krwi semickiej w sobie, z góry zastrzeżli się, że z św. Piotrem w pertraktacje nie wejdą. Ponieważ zaś twożą oni około 130 proc. konferencji — położenie jest niewyjaśnione. Nie jest wykluczone, że Liga Narodów zwróci się do premiera Grabskiego, aby na mocy układu z żydami w Polsce, zainterwenjował w tej sprawie także u innych żydów, zajmujących wybitne stanowiska w dyplomacji.

W ostatniej chwili doniesiono, że wyłonił się projekt, aby konferencję ministrów w sprawie wszystkich trzech paktów przenieść na grunt neutralny; ze względu zaś na pakt niebieski najbardziej odpowiednim miejscem wydaje się... piekielko, a raczej pałac Lucypera „Zum Kaiserlichen Presidenten“. Przeważa opinję, że w tem środowisku Stresemann czułby się bardzo zdrowo, odwrotnie jak w... Locarno. Ze strony Niemiec projekt ten spotkał się ze zrozumiałym entuzjazmem.

Jak widzimy, wczorajszy piorun może być początkiem szczęśliwego rozwiązania sprawy... pokoju. Byle tylko przedwcześnie jakiś drugi piorun nie trząsł w locarneńską Esplanadę, tymrazem może już nieco skuteczniej!...

Kl. Hr.

Kronika Śląska.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Niedziela, 11. 10. o godz. 3.30 „Halka“ (ceny o 40 proc. niższe).

Niedziela, 11. 10. o godz. 7.30 wiecz. „Pan Naczelnik... to ja“.

Poniedziałek w Rybniku „Pan Naczelnik... to ja“.

Poniedziałek w Bytomiu opera „Mazepa“ Minchejmera.

Wtorek, 13. 10. „Mazepa“.

14-go w środę „Pan Naczelnik... to ja“.

15-go w czwartek przedstawienie zawieszone.

16-go w piątek (premiera) „Pokoju szuka miejsca“.

PAN NACZELNIK... TO JA!

w Rybniku.

W poniedziałek 12. bm. Teatr Polski w Katowicach jeżdża do Rybnika z farsą Monsy'a „Pan Naczelnik... to ja!“ Teatr Katowicki ma już ustaloną opinię dobrego teatru, przeto nie wątpimy, że i tym razem sala wypełni się po brzegi. Początek o godz. 7.30 punktualnie. Bilety nabywać można w Księgarni Polskiej u WP. Basisty.

OPERA KATOWICKA W BYTOMIU.

W poniedziałek, dnia 12 bm. Opera Teatru Katowickiego w pełnym zespole daje jedno przedstawienie w Bytomiu.

„POKOJÓWKA SZUKA MIEJSCA“.

W piątek, dnia 16. bm. premjera komedii głośnego autora Sachy Guitry'ego „Pokoju szuka miejsca“, która w tryumfalnym pochodzie objechała pierwszorzędną sceny polskie i zagraniczne. Doskonale przekład Włodzimierza Perzyńskiego uwypuklił wszystkie jej dodatnie cechy i barwną charakterystykę działających osób. Reżyserja dyr. Karbowskiego prowadzona w odpowiednim tonie komediowym i nowa oprawa sceniczna Zwińskiego dopełniają artystycznej całości. Główne role interpretują pp. Karbowska (w roli tytułowej), Ordyńska, Sławińska, dyr. Karbowski, Senowski. Liczne telefony do kasy zamawiań o bilety dowodzą dużego zainteresowania.

PAN NACZELNIK... TO JA!

KOMEDIA W 3 AKTACH MONCEY'A.

Przekład: W. Perzyńskiego.

Reżyser: Leon Jaroszyński.

Tak się jakoś złożyło, że piszę recenzję o jeden dzień później, gdy przeczytałem już uwagi mego Szanownego kolegi J. Sm. Może to będzie nie na miejscu posprzeczając się trochę z kolegą w sprawozdaniu teatralnym, jednak uważam, że zbyt ostro obszedł się kol. J. Sm. z premierą „Pana Naczelnika...“ i dosyć dotkliwie lancetem krytyki zadrasnął wykonawców.

Zapewne, że nie wszystko było idealne, jednak nie można być bezwzględny wobec naszego „benjaminka“ teatru, bo czytelnicy myślą zazwyczaj kategoriami swojej gazety i sąd recenzenta jest sądem publiczności. Tak więc i małe usterek, wyolbrzymione przez starych wygów teatralnych odstraszały publiczność od teatru, a przecież „Pan Naczelnik...“ nie został tak źle wystawiony i granym, ażeby poić aktorów i reżysera piosunem i żółcią i tem samem nastrojać publiczność na nieprzychylną nutę.

Możemy ganić i karcie teatr i wykonawców, lecz tak, jak „ojciec“, który gromi z miłości swoje „dzieci“. — Nie posądzam kol. J. Sm. by nie potrafił być ojcem, zapewne jednak z przyzwyczajenia starokawalerskiego (nie obrażaj się na mnie kolego), poprzedził trochę. Nie rozumiem tylko, skąd ten zawsze roześmiany człowiek i mający w rękach całe masy uciecznych dykteryjek, znalazł tyle przykrych słów. Miejmy nadzieję, że w przyszłości nie jednym cukierkiem osłodzi wczorajsze gorzkie łajanie.

Dział komediowo-farsowy jest bardzo potrzebny w naszym teatrze. Po pierwsze ludność Śląska lubi wszelkie kawały, a po drugie będzie on „robić“ prawdopodobnie kasę.

„Pan Naczelnik... to ja!“ jest typową farsą i widocznie tylko dla „szlachetniejszego“ brzmienia nazwał go autor komedią. Słabą stroną tej sztuki jest pierwszy ekspozycyjny akt, który został widocznie napisany dla paru żartów i ostatejnie sceny.

Treść „Pana Naczelnika“ nie będę przytaczać, najlepiej samemu zapoznać się z nią na przedstawieniu. Dużo w niej humoru niefrasobliwego i arcykomicznych sytuacji, które przyprawiają widza o parokszizm śmiechu.

Wypełniona prawie po brzegi widownia bawiła się znakomicie i rozbrzmiewała co chwila hucznymi oklaskami przy otwartej kurtynie.

Ów łobuz i łazik, którego los kreował naczelnikiem stacji w wykonaniu Puchalskiego był zupełnie poprawny. Jedna tylko rzecz psuła kilka momentów, mianowicie Puchalski powinien wytrzymać chwilę, w których widownia huczy wprost od oklasków, bo w tłumie giną najlepsze dowcipy. Rola naczelnika, to gwóźdź całości, im lepiej zagrana i uchwycona w typie, tem większe jest powodzenie sztuki. Naprzykład w Warszawie „Pan Naczelnik...“ był grany dzień po dniu przez szereg tygodni, bo Fertner z naczelnika zrobił doskonale podpatrzony typ andrusa z Powiśla, tak popularnego w stolicy. Gdyby naprzykład Puchalski ze swego naczelnika zrobił śląskiego buksa lub „piorona“, sztuka miałaby jeszcze więcej zapewnione powodzenie. Uważam, że farsę można bez najmniejszych skrępowań lokalizować, bo akcja n. p. „Pana Naczelnika...“ mogła się dziać z powodzeniem na stacji w Murckach.

Miezińska jako znudzona żona prawdziwego naczelnika i tego na niby, grała z wdziękiem, wkładając w swoją rolę dużo temperamentu.

Pałański, Konarski i Senowski wybili się swą grą na czoło ról drugorzędnych. Reszta zespołu wywiązała się zadawalająco ze swego zadania.

Reżyserja Jaroszyńskiego wydobyla konieczne tempo farsowe, które szwankowało miejscami jedynie z racji nastroju premierowego poszczególnych aktorów.

Dekoracje Zwińskiego są bardzo udane.

Jadący pociąg i czekający piesek wywołały pośród widzów szczególniejszy zachwyt.

Jan Procnier.

Z KATOWICKIEGO.

Katowice. Ze statystyki bezrobocia. W okresie od 21—27 września rb. w powiecie katowickim było 4265 bezrobotnych, korzystających z akcji ustawowej zapomogi; w tej liczbie było mężczyzn 3756, kobiet 509. Wypłacono 43 313 zł. 54 gr. Z doraznej akcji państwowej korzystało w tym czasie 6910 bezrobotnych, w tem mężczyzn 5500, kobiet 1410. Wypłacono 64 734 zł. 14 gr. (m)

Wypłata wsparć dla częściowo bezrobotnych. Wypłata dokonana będzie przez Zarząd kopalń w dniu 15. bm.

Z funduszu wojewódzkiego wypłaca: Kopalnia Hugon — 592 zł. 92 gr. Laura Huta — 449 zł. 33 gr., Hrabina Laura — 556 zł. 78 gr. Bielszowice — 784 zł. 56 gr., Ferdynand — 27 zł. 88 gr.

Z funduszu bezrobocia (państw.): Kopalnia Hugon — 5400 zł. 55 gr., Laura Huta — 4084 zł. 39 gr., Hrabina Laura — 5167 zł. 56 gr., Bielszowice — 7110 zł. 97 gr., Ferdynand — 253 zł. 08 gr. (m)

Taniść teatru, a młodzież. Skutki obniżenia cen na przedstawienia teatralne dla młodzieży nie kazaly długo czekać na siebie. Na wczorajszym przedstawieniu „Judasza z Kariothu“ młodzież szkolna była bardzo licznie reprezentowana.

Należy przypuszczać, że obniżenie cen na przedstawienia wieczorowe pociągnie za sobą analogiczny skutek. (m)

Zebrań nauczycielskie. Dziś, w niedzielę, o godz. 11-tej przed poł. odbędzie się w gimnazjum państwowym przy ulicy Mickiewicza zebrań nauczycieli wychowania fizycznego.

Tematem obrad ma być projekt zorganizowania sekcji nauczycielstwa wychowania fizycznego — przy okręgu Śląskim T. N. S. W. (m)

Do kogo należą te rzeczy? W Ekspozyturze Śledczej Katowice, znajdują się niżej wymienione rzeczy, pochodzące z kradzieży, a mianowicie: 4 kłębki taśmy gumowej, 11 kłębków wstążek jedwabnych w różnych kolorach, 2 kartoniki jedwabiu do wyszywania, 13 szpilek nici czarnych i białych, 9 sztuk grzebieni czarnych, 8 kłębków taśmy białej, 42 paczek z igłami i 358 sztuk papierosów damskich.

Kradzież z włamaniem. Dnia 8. bm. zgłosił Dr. Wendt Wilhelm, zam. w miejscu przy ul. Warszawskiej, że w ostatnich 14-tu dniach w czasie jego nieobecności, włamali się na strych nieznani sprawcy, skąd skradli na jego szkodę 6 szklanek (akwarium), ogólnej wartości 200 zł. — W ten sam dzień pomiędzy godz. 6—7-ma włamali się dotychczas nieznani sprawcy do mieszkania robotnika Nowaka Pawła, zam. w miejscu, przy ul. Górniczej, gdzie skradli z szafy pewną ilość garderoby i bielizny ogólnej wartości 600 zł.

Szopienice. Pod adresem urzędu zdrowia, Mieszkańcy skarżą się, że z huty wydzielą się nieprzyjemny w woni i bardzo szkodliwy dla zdrowia kwas siarozany.

Ponieważ ludność nie może cierpieć z powodu niedbalstwa dyrekcji huty, która nie zmienia uszkodzonych urządzeń technicznych, apelujemy do kompetentnych czynników o interwencję.

Zebrań Koła N. O. P. We wtorek, dnia 13 bm. odbędzie się w auli Gimnazjum o godz. 6 wieczorem Walne zgromadzenie członków Koła z nast. porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu ze zgromadzenia dn. 1. bm. 2) Zmiana statutu. 3) Ustąpienie prezesa i Zarządu. 4) Wybór nowego Zarządu. 5) Ustalenie wysokości składek na rok następny.

Nadmieniamy, iż będzie to pierwsze Walne zgromadzenie po dokonaniu fuzji obu towarzystw pracujących w tej dziedzinie na Śląsku tj. Koła N. O. P. i byłych Kursów N. O. P. Wskutek dokonanej zmiany jest ich potrzebna jest zmiana statutu i nowe wybory.

Z PSZCZYŃSKIEGO.

Pszczyzna. (Kradzież z włamaniem). W nocy na 8. b. m. włamali się nieznani sprawcy przez dach na strych Jana Gamrota w Pięgrzymowicach, skąd skradli kilka ubrań męskich i damskich, wartości około 600 zł.

Na manowcach alkoholu. Dnia 6. bm. podczas zabawy tanecznej w gospodzie Piotra B. w Mokrem, upił się Andrzej Balcarek z Mokrego i udał się na strych spać. Po ukończonej zabawie i zamknięciu gospody, przebudził się Balcarek, a nie mając innego wyjścia, zeskoczył z 5-metrowej wysokości na podwórze, przyczem doznał ciężkiego uszkodzenia ciała i złamania 4-ech żeber. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez Dra Zdralka, Balcarek zmarł.

Rybnik. (Pożar). Dnia 7. b. m. około godziny 7-ej wieczorem wybuchł pożar w stodole Mrózka Antoniego w Turzy Wielkiej, która spłonęła doszczętnie wraz z zbożem i słomą. Przyczyna pożaru nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Kradzież. Dnia 5. b. m. skradziono podczas zabawy tanecznej oberżysie Świętkowi Robertowi w Łaziskach z pokoju sypialnego klejnoty ogólnej wartości 450 zł.

Z RYBNICKIEGO.

Rybnik. Pożary. Dnia 4. bm. wybuchł pożar w zabudowaniach Sosny Romana w Czuchowie, od którego spaliła się doszczętnie stodoła wraz ze złożonym w niej zbożem, oraz 1 motor i maszyna do mlócenia. Przyczyna pożaru a także i szkoda narazie nieustalona.

Dnia 5. bm. o godz. 10-tej spalił się dom stodoła i chlew na szkodę wdowy Kuczerowej Marty w Świerklanach Dolnych, wraz z całym tegorocznym zbiorem, wartości 12 200 zł. Przyczyna nie stwierdzona.

Kradzież ryb. W dn. 3. na 4. bm. skradł nieznany sprawca na szkodę Kuczerzy Wincenego w Świerklanach Górnych 25 kg. ryb karpi. wartości 100 zł., które miał w sadzawce w lesie w odległości 400 m od zabudowań.

Kradzież z włamaniem. Dnia 4. bm. skradł Ernest O. z kasetki w składzie rzeźnickim Wiktora Walaucha w Haszyczach 32 zł. gotówki.

Z LUBLINIECKIEGO.

Lubliniec. (Kradzież). Dnia 6. bm. została popełniona kradzież różnych rzeczy na szkodę Pauliny Werner w Solarni, ogóln. wartości 233.50 zł.

Z PIŚMIENICTWA.

Wyszedł z druku wrześniowy Nr. 9 (31) miesięcznika „Życie szkolne“, poświęconego nauczycielskim konferencjom rejonowym. Pismo to poważnie traktuje sprawę nauczania i wychowania, a zawierając wiele wskazówek praktycznych, niezmiennie ułatwia nauczycielstwu w wywiązywaniu się ze swej mozolnej pracy. Ostatni numer zawiera artykuły: M. Orłowa „Podstawy pedagogiczne i psychologiczne programów ministerjalnych“ (c. d.); Ed. Matuszka „Chwasty na mwie konferencji rejonowych“; A. Rejnerowej „Pogląd Marii Montessori na wychowanie elementarne; Janiny Łepkowskiej „Wpływ stopni na psychikę dziecka“; Walerego Nowickiego „Nasze elementarze“ (c. d.); F. M. „Wrażliwość i ruchy roślin“ i inne. Prenumerata roczna wynosi 6 zł. Redakcja mieści się w Włocławku przy ul. Cyganka 30. Na żądanie wysyła się numery okazowe.

Ruch wydawniczy.

„Życie urzędnicze“. Ukazał się wrześniowy numer „Życia Urzędniczego“. Na treść numeru składają się artykuły: Prof. Dr. F. Koneczny „O potrzebie studiów historycznych dla postępu administracji“ i B. Makowski „Zadania urzędniczej organizacji i pożyczkowo-oszczędnościowej“, oraz działy: Judykatura w sprawach urzędniczych, Z działalności Stowarzyszenia „Oceny“ Wł. Radwan, „Postulaty w sprawie ustroju szkolnictwa“ przez I. Mosszczeńską i „Notatki“ z urzędniczych zagadnień organizacyjnych przez St. S.

—OOOX—

WYJAŚNIENIE.

W związku z notatką p. t. „Co to znaczy, umieszczoną w Nr. 233 Kurjera Poznańskiego oraz w Nr. 272 Polonii p. t. Słowa Krytyki Z. O. K. Z. Dyrekcja Związku Obrony Kresów achodnich komunikuje:

1-o Obsadzenie stanowisk kierowniczych w Dyrekcji dokonywane jest pod nadzorem Prezydium Rady Naczelnej Z. O. K. Z. Żaden klucz partyjny nie jest przytem stosowany.

2-o Zwołanie na dn. 8 i 9 listopada Walnego Zebrania Z. O. K. Z. w Warszawie nastąpiło skutkiem uchwał okręgowych organizacji Związku, które domagały się by Zjazd organizacyjny Z. O. K. Z. odbywał się kolejno we wszystkich siedzibach okręgów Związku. Ostatnie Walne Zebranie miało miejsce w Poznaniu, obecne w Warszawie, następnie zaś w Katowicach lub Toruniu.

3-o Wybór Warszawy, jako miejsca tegorocznego Walnego Zebrania posiada swe uzasadnienie i w tem także, że koncentruje się tam, jako w stolicy państwa, poważny zakres prac i starań Związku.

4-o O jakimkolwiek zmajoryzowaniu na Walnem Zebraniu jednego środowiska przez drugie nie może być mowy, gdyż każda organizacja okręgowa Z. O. K. Z. posiada liczbę delegatów ściśle odpowiadającą liczbie posiadanych członków. Wobec tego bezzasadne jest przypuszczenie, aby zachodnie dzielnice Państwa mogły mieć zmniejszony wpływ na omawianym zebraniu.

Centralny Zarząd Zjednoczonych Hufi
Królewskiej i Laury
poszukuje

dwóch referentów

Jednego dla spraw podatkowych, gruntownie obeznanego
poza tym z księgowością i bilansowaniem,
Drugiego dla spraw celnych i taryfowych.

Gruntowna znajomość polskiego i niemieckiego
języka konieczna. Em. urzędnicy odpowiednich kategorii
mają pierwszeństwo. Oferty z dokładnym curriculum
vite i świadectwami do powyższ. Zarządu Katowice, ulica
Konckiego 3. 2697

APOLLO

Teatr - Kabaret Katowice.
Dyr. M. Alexandroff, tel. 327
Po otwarciu sezonu 1925/26
codziennie
Wspaniały program!
Pierwszorzędna orkiestra!
Wstęp wolny!
Bez przymusu picia wina!
Przystępne ceny!
Otwarty do godziny 3 rano.
W każdą niedzielę i święto
Herbata i zabawa taneczna
o godz. 5 po poł.
połączona z artystycznymi
występami. 2594



CZAJNIK czarny

herbata dla Panów
mocna, odpowiadająca
smakom angielskiemu.
Szczególnie nadaje się do
spóźnionego z mlekiem lub
smietanką przy smaczeniu

Meble

polecam wszelkiego ro-
dzaju za gotówkę i na
raty przy wolnej dostawie
w obwodzie Górnego
Śląska. 1092
Pogoda Wincenty,
Świętochłowice,
Bytomska 15.

„DEGES“

Sp. Akc.

KATOWICE

ulica Wojewódzka 21. — Telefon 671 i 2000.

Wytwórnia środków leczniczych:

„Degeter“ | „Degethym“
Nalewka żelaza | Syrup tyrmiankowy.

„Algosan“

Nacieranie wzmacniające nerwy i wiele innych.
Własne środki kosmetyczne.

Hurtownia chemikalii farmaceutycznych i specyfików 2819

Chemikalja techniczne

Kwasy — — Barwniki — — Surowce

dla przemysłu skór nego, włókienniczego, szkla-
nego, ceramicznego i papierniczego.

Farby - Lakiery - Pokosty - Oleje

Swój do swego po swoje!

Wyskok Karmelicki

Znak ochronny AMOL

Od lat dawnych znany i lubiany środek domowy
uśmierza reumatyzm, ból głowy i t. d. jest oprócz
tego przyjemnym orzeźwiającym środkiem kosme-
tycznym do pielęgnowania jamy ustnej i do na-
cierania po goleniu.

Uważać na znak ochronny AMOL!

Do nabycia we wszystkich Aptekach i Drogerjach.

Koncesjonowana

Szkoła śpiewu

prof. Stanisława BURSĘ w Krakowie

ulica Kapucyńska L. 8. II p.

Lekcje śpiewu solowego, zespołowego, chorałnego
oraz przedmiotów dodatkowych, zasad muzyki,
estetyki, gry fortepianowej, gimnastyki rytmicz-
nej i gry scenicznej. Wpisy przyjmuje kance-
larja szkoły codziennie w godzinach południowych

Hurtownia

wiedeńskich

ubiorów

Katowice-Zawodzie

ulica Krakowska 72

Sprzedaje urzędnikom państwowym i komu-
nalnym wszelką odzież męską i dziecięcą
w pierwszorzędym wykonaniu oraz bieliznę
damską i męską na raty. - Dogodne warunki.

Niskie ceny!

Proszę się o jakości i taniości towaru naocznie
przekonać.

Podróż do Warszawy zbyt łatwa

Biuro Zleceń w Warszawie umożliwia każde-
mu obywatelowi załatwienie jego spraw prywat-
nych w Warszawie bez potrzeby wyjazdu i
ponoszenia dużych kosztów.

Kto chce: 1) wyszukać adres którejśkolwiek
osoby lub firmy, 2) metryki, dokumenty, wyroki
sądowe, 3) gdzie znajduje się jego podanie i co
się z nim stało, 4) dowiedzieć się o losie krew-
nych zagranicą, 5) ma gdziekolwiek zlecenie są-
dowe, majątkowe i t. d., niech prześle 2 zł. do
„Biura Zleceń“ na koszt korespondencji, wraz
z zapytaniem, poczem otrzyma odwrotną odpo-
wiedź z podaniem ewentualnych kosztów prze-
prowadzenia danej sprawy. Adres: „Biuro Zle-
ceń“ Warszawa, Żółwia 47 m. 14. Telefon
306-77. Konto czekowe P. K. O. 9486.

Proszę wyciąć i zachować!!! 3848

Baczność!

Przyjmuje się wszystkie dawniejsze niemiec-
kie polisy ubezpieczeniowe
do uwarościowania.

Każdy, posiadający takie polisy a szanujący
swoją rodzinę i chcąc uratować już wpłacone
kwoty, nieomieszka zgłosić się w niżej poda-
nem biurze

Udziela się informacji w wszystkich
:- sprawach ubezpieczeniowych. :-
Przyjmuje się również zastępców na pro-
wincję na dogodnych warunkach.

KLAPSIA

2713

KATOWICE, ul. Kochanowskiego 11.

Bank Ludowy

Spółdzielnia z. z. niegr. odp w Raciborzu.

Oddziały: w Wodzisławiu, telefon 40
w Rudzicach, telefon 84

Godziny urzędowe:
od godz. 8 rano do 3 popoł.

Przyjmują oszczędności na wysoki procent w mierniku stałym,
udzielają pożyczek, załatwiają wszelkie czynności w zakres banko-
wości wchodzące, kupują i sprzedają obce waluty.

Rozpowszechnajcie „Gońca“.

Firmy godne polecenia:

Ubezpieczenia

Oszczędzasz

gdy ubezpieczasz życie i mienie w
najwięcej rozpowszechnionej insty-
tucji pod bytem zaborem pruskim

Banku i Tow. Wzajem. Ubezp.

„VESTA“ w Poznaniu

Oddział Katowice, ul. 3 Maja 36a.

Telefon 1466, 730.

Aparaty elektryczne

„Elektropol“

Jan Niederlinski, Katowice, ul. Słowackiego 22:
Bardzo tanio!

Przyrządy do oświetlenia w brzozi, drzewie
i jedwabiu w eleganckim wykonaniu. Apar-
aty do gotowania i ogrzewania, żarówki.
Reparacje elektr. przyrządów do oświetlenia,
żelazek do prasowania, garnków do goto-
wania, aparatów do suszenia włosów, do
masażu i t. d.

Biuro do usuwania przeszkód przy elektrycznym
oświetleniu, siłę i sygnalizację, obciążania
abazorów. 2480

Kawiarnie

Kawiarnia Astorja

Katowice, ul. Marjańska.
Pierwszorzędna Kawiarnia na Górnym Śląsku.

Meble

Spółka Stolarska i w Poznaniu

Oddział Katowice

ul. 3 Maja 26, tel. 1898

poleca

kompletne urządzenia pokojowe

Towary spożywcze

DELTA

Śląska fabryka cze-
kolady i kakao.

Skład fabryczny
Katowice, ul. Mielęckiego 10.

Telefon 1043.

Biura ludowe

Najpierwsze i jedyne polskie biuro ludowe w Katowicach

wykonuje wszelkie sprawy pisemne, są-
dowe, podatkowe, inwalidzkie, wypadkowe
(unialowe) sprawy rent wojennych i tto-
maczenia obu języków starannie i tanio.

Jan Budniok - biuro ludowe

ul. Sobieskiego 26 Katowice ul. Sobieskiego 26
(w stronie kolei, za pacem Wolności). 2479

Mleczarnie

Mleczarnia Riischewald

Katowice, ul. Mielęckiego 8

Kefir dziennie świeży, ser szwaj-
carski, Edamer i tylicki.

Salon mód

J. NOWAK

Katowice - ul. Słowackiego 8

w domu P. K. O.

Telefon nr. 1712.

Salon Mód dla Pań i Panów

Obrazy

Na Raty Długoterminowe!

Sprzedajemy obrazy święte okolicznościowe
w pierwszorzędnych drogiej ramach po konku-
rencyjnie niskich cenach. — Przyjmujemy obrazy
do obramowania. Prosimy o odwiedzenie.

Biuro Komisowe, Katowice,
Jagiellońska 20.

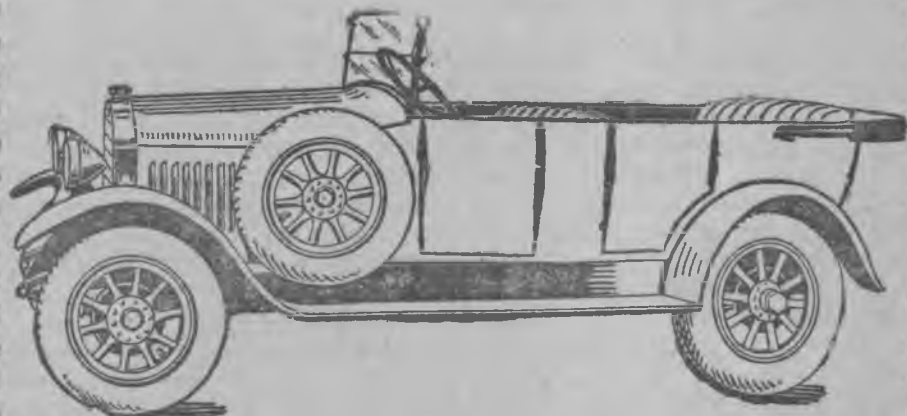
Druki prywatne

Druki wszelkiego rodzaju

dostarczy

szybko i po cenach umiarkowanych

Drakarnia Gońca Śląskiego w Katowicach,
Warszawska 58.



Zastępstwo na Województwo Śląskie

reprezentowanych na

◆◆◆ Polske ◆◆◆

przez

VARSOVIE-AUTOMOBILE S. A. Warszawa, Kopernika 4-B

Fabryk Samochodów

MINERVA MOTORS DODGE BROTHERS

Fabrique Nationale d'armes de Guerre,
Herstal-Liège (Belgia).

MOTOCYKLE

MAISON SAROLEA

Herstal-Liège (Belgia).

Auto-Sport

Katowice

Sp. z o.o. Pocztowa 14. Tel. 1356.

Ze Sportu.

Ciężka Atletyka.

W ubiegłą sobotę urządziły K. S. „Athen“ Ruda i Tow. Sokół Katowice II zawody konkurencyjne w zapasach o puchar wędrowny. W zawodach brał udział Cmieja, Michalski, Beben, Skalec i Janik, z KS. „Athen“ Ruda—Moczko I, Moczko II, Gałuszka J., Mięsoś i Gałuszka Jan, z Tow. Sokół Katowice. Wynik zawodów obliczono na punkty. Ruda zdobyła 2, Katowice 4, zatem wspomniany puchar przypadł Tow. Sokół. Przed rozpoczęciem walk sportowcy z KS „Athen“ przedstawili 6 bardzo ładnych piramid, powitanych przez publiczność licznymi oklaskami. Zaznaczyć należy, że zawody urządzały przez amatorów ciężkiej atletyki nie cieszą się względami publiczności w takiej mierze, jak występy zawodowych atletów. Zwracamy uwagę na to, że wszelkie imprezy zawodowych atletów są zwykłym szantażem, i widze z występów takich nie korzystają zupełnie.

Polski Związek Ciężkiej Atletyki z siedzibą w Katowicach zwraca się do obywateli Wojew. Śląskiego z gorącą prośbą o popieranie sportu amatorskiego a nie zawodowego.

SPORT CZYNI WIELKIE POSTĘPY. W GRODZISKU BĘDZIE OTWARTY STADJON.

Dowiadujemy się, iż w dniu 11 b. m. w Grodzisku odbędzie się otwarcie stadionu sportowego wybudowanego staraniem Pow. Rady Wych. Fizycznego i Przysposobienia Wojsk. Program uroczystości prócz samego ceremoniału otwarcia obejmuje zawody sportowe, w których weźmie udział prócz miejscowego klubu Dyskobolji, KS. Unia z Poznania i Centr. Szkoła Gimn. i Sportu z Poznania.

Ciekawem jest jednak, iż Grodzisk potrafił się zdobyć na wybudowanie stadionu, a stolica dotąd nie. Czy tam inne prawa obowiązują czy też Pow. rada wych. fizycznego inaczej pracuje?

REKORDY JUCEWICZA W BRAZYLII.

„Stadion“ donosi, iż Jucewicz znany lekkoatleta i łyżwiarz polski, startując na zawodach o mistrzostwo San Paulo, pobił rekord Brazylii na 1500 m. osiągając czas 4 min. 10,8 sek. (dawny rekord 4 min. 20 sek.) i bijąc temsamem rekord Polski. Rekord Łatawca wynosił 4 min. 16,2 sek.

Jucewicz brał udział w Olimpiadzie jako łyżwiarz i był 17 w biegu 500 m., 15 w biegu 1500 m., 7-ym w biegu na 5000 m. i 14 w biegu na 10 000 m. zdobywając w klasyfikacji ogólnej 8-me miejsce a w klasyfikacji państw 7-me. Poza tem Jucewicz startował z powodzeniem jako lekkoatleta na międzynarodowych zawodach AZS warszawskiego.

WYDZIAŁ KOBIECEJ LEKKOATLETYKI PRZY P. Z. L. A.

Dowiadujemy się, że przy zarządzie PZLA utworzony został wydział lekkoatletyczny dla kobiet. Przewodniczącą wydziału została p. Kazimiera

Muszałówna, sekretarką p. Tryburska, skarbniczką p. T. Tryburska, lekarzem dr. Zawadzka-Domosławska. Delegatem PZLA. wyznaczony został p. Weyrauch.

Wydział powyższy zgłosił przystąpienie do Międzynarodowej Sportowej Federacji Kobiecej w Paryżu.

Pierwszym obowiązkiem nowopowstałej federacji powinny być starania o uznanie rekordu p-ny Konopackiej i wpisanie go do tabeli rekordów światowych.

MECZ 2-CH NAJSILNIEJSZYCH LUDZI. — RIGOULET ZWYCIĘZCĄ.

Paryż. 9 10. C. S. Rozegrany w środę mecz dwóch najsilniejszych ludzi na świecie pomiędzy amatorem Rigouletem i zawodowcem Cadino, przyniósł nieznaczne zwycięstwo sierżanta armii francuskiej Rigoulet'a, który w ogólnej ilości punktów osiągnął 2174 pkt. Podczas zawodów padł jeden rekord światowy, mianowicie Cadino podniósł z ziemi ciężar 265.5 kg., bijąc dawny rekord Rigoulet'a o 2.5 kg.

Przegląd handlowo-przemysłowy.

Notowania giełdowe.

Papierów państwowych.

Warszawa, 10. 10. 5% pożyczka konwersyjna 43.50, 8% pożyczka konwersyjna 70.00, pożyczka dolarowa 63.50, w złotych 379.73, pożyczka kolejowa 80.00—85.00.

Akcje.

Warszawa, 10. 10. (Pat.) Bank Dysk. 4.85, Bank Handl. Warsz. 3.00, Bank Zachodni 1.25, Bank Zw. Sp. Zarobkowych 4.50, Cerata 0.32, Elektrownia Dąbrowa 0.75—0.87, Chodorów 3.30, Częstocice 1.00, Gostawice 1.30, Warsz. Cukier 1.50—1.60, Firlej 0.24, Warsz. Kop. Węgla 1.15—1.17, Nobel 1.15, Cegielski 0.24, Lilpop, Rau 0.48—0.49, Modrzejów 4.40—4.43, Norblin 0.77—0.78, Ostrowieckie 4.50—4.60, Pocisk 1.20, Rudzki 0.80, Starachowice 1.03—1.06, Borkowski 0.73, Synd. Rolniczy 1.55, Haberbusch Schiele 4.85—4.90, Żyrardów 5.40—5.60, Majewski 12.25.

Poznań, 10. 10. (Pat.) Bank Kwilecki 3.50, Centrala Rolników 0.50, Goplana 3.00—4.00. Tendencja utrzymana.

Giełdy zbożowe.

Poznań, 10. 10. (Pat.) Żyto 15.25—16.25, pszenica 22—23, jęczmień 18—20, jęczmień brow. wyb. 21.50—22.50, owies 17.50—18.50, mąka żytnia 70% 22—25, mąka żytnia 65% 22—26, mąka pszenna 65% 36—39, ośpa pszenna i żytnia 10 do 11, groch polny 2.00—2.20, groch jadalny 2.90, Uspokojenie spokojne.

Nowy Jork, 9. 10. (Pat.) Towarowa i zbożowa. Srebro zagraniczne 71, miedź elektrolitowa 14.50—14.17.50, cyna 61.75, ołów 9.55, cynk 8.07, żelazo 19.25, blacha 5.50, smalec 16.75, łój 10.75, olej bawełniany na grudzień 9.96, na styczeń 10.01, cukier centryfugowy na grudzień 2.18, na styczeń 2.18, cukier na marzec 2.23, kawa loco 20.12.50, na grudzień 17.80, na marzec 16.36, na maj 15.45, na lipiec 14.72, na wrzesień 14.20, pszenica zimowa loco 153.87.50, twarda 155.50, mąka Spring West Claire 7—7.50.

Chicago, 9. 10. (Pat.) Zbożowa i bydła. Pszenica na grudzień 139, na maj 140, kukurydza na grudzień 76½, na maj 81.00, owies na grudzień 40, na maj 44.25, żyto na grudzień 80.00, na maj 86½, smalec na październik 15.82½, na listopad 14.27½, na styczeń 14.05, boczki na październik 15.42½, słonina 17, świnię lekkie cena najniższa 11.00, cena najwyższa 12.18, świnię ciężkie cena najniższa 11.75, cena najwyższa 12.15, dowóz świń do Chicago 20 000, na zachód 82 000.

Giełda pieniężna.

Gdańsk, 10. 10. (Pat.) 100 złotych 85.89—86.11, wypłaty telegraficzne na Londyn 25.22½, na Berlin 123.925—124.235, na Paryż 23.99—24.05, na Warszawę 85.39—85.61.

Berlin, 10. 10. (Pat.) Dewizy wschodnie. — Wypłata na Warszawę 69.02—69.38, na Katowice 78.82—69.18, na Rygę 80.55—80.95, na Rewel 1.120—1.126, na Kowno 41.345—41.555, złoty noty większe 68.85—69.45, noty drobne 58.55—69.25, litwy 40.89—41.39.

Śląska Centrala Handlowa, Katowice

Tel. 1306-1761 ul. 3 Maja 19 Tel. 1306-1761.

Hurtownia Kolonialno-Spożywcza

— Własna Palarnia Kawy — 1217

Oddział: Rybnik, ul. Raciborska 10-12. Telefon 7.

Kronika gospodarcza.

Z gdańskiego rynku drzewnego.

„Balt. Presse“ donosi, że sytuacja na gdańskim targu drzewnym kształtuje się niekorzystnie. Dowód z Polski jest skąpy, gdyż wobec łagodnej zimy wyrąb lasów był tam mniejszy, zwłaszcza, że brakowało kapitału obrotowego. Ponadto 10-procentowa zniżka jaką wykazują ceny londyńskie zniechęca od forsowania eksportu. Wprawdzie eksporterzy starają się zapewnić sobie zbyt przez zakładanie składów tamtejsi niemniej są bardzo powściągliwi w zamówieniach.

Najlepszym odbiorcą pozostaje Francja, płacąca dziś ceny wyższe niż Anglia, chociaż przez długi czas stosunki układały się odwrotnie. Podkłady kolejowe i słupy telegraficzne są dziś wysyłane wyłącznie do Francji i Bel-

gii. Na dębiny reflektują Holandia i Norwegia, ale tylko na najlepsze gatunki, płacąc 4 Ł. za metr kubiczny. Cena materiału tartego miękkiego jest około 4 dolary za metr.

Gdańskie koła handlowe komentują żywo układy polsko-litewskie, gdyż w razie tranzytu przez Niemen znaczne ilości drzewa byłyby od portu gdańskiego odciągnięte. Również znaczne zainteresowanie budzi możliwość nawiązania stosunków handlowych Polski z Rosją, gdzie w takim razie liczyć by się trzeba z dużym tranzytem rosyjskiego drzewa na zachód.

Większość tartaków gdańskich stoi, przemysł przeróbczy ma wielkie trudności z otrzymaniem potrzebnego materiału. Wysokie płace robotnicze, opłaty i podatki sprawiają, że nieraz lepiej opłaca się wysyłać do Niemiec drzewo nieobrobione.



Dewizy z dnia 10 października 1925 r.

Notowane	Warszawa 100 zł	Belgia 100 fr.	Berlin 100 mk.	Bukareszt 100 l.	Holandja 100 Gd. hol.	Londyn 100 sz.	N.-York 1 dolar	Paryż 100 fr. fr.	Praga 100 kor. cz.	Wiedeń 100 000 kor.	Włochy 100 lir.	Zurych 100 sz. szw.
Stopa dysk.	10	5½	9	6	4	5	3½	7	7	11	6	4
w Katowicach.												
„Warszawie (sprz. kup.)	6938	19,06			241,81	20,14	6,00	27,77	17,87			116,02
„Berlinie	69,50	106,85	20,33		240,61	28,99	5,96	27,63	17,78			115,43
„Londynie.	29,00	4,53	38,80		169,05	20,364	4205	19,405	12467	5931	16,85	81,06
„N. Jorku		98,80			12,04½		484½	104,60	16325	34,35	120,75	25,11
„Paryżu		15250	804,25	10,40	40,19½	4,84½	2169	4,61	296½	0,014	40,1	1929
„Pradze					872	105,00	33,75	166865		477875	86,95	4182½
„Wiedniu					136180	16340						651,75
„Zurychu	87 00	23,50	123,4	2,50	208,40	2510½	518,7	33,92	1537	73,15	20,77	



Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w czwartek o godz. 4. po południu, zaopatrzony śś. Sakramentami,

Dominiak Klak

powstaniec i uchodźca z Malina. pow. Opolski, w 38. r. życia.

Znowu odszedł do wieczności jeden z dzielnych synów naszej ziemi śląskiej, o wyzwolenie której marzył walczył. Niech ta ziemia będzie mu lekka.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 12. bm. o godz. 3. po poł. na cmentarzu klasztorzym Bonifratrów w Bogucicach.

2710

Placówka Katowice Związku Powstańców Śląskich na powiat Opolski.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach przyjmie

kilku kandydatów technicznych do służby drogowej

z ukończoną średnią szkołą techniczną (budowlaną).

Ubiegający się o przyjęcie w wieku od 20 do 25 lat mogą najpóźniej do 20 października b. r. wnieść podania do wymienionej D. K. P. Prócz własnoręcznie napisanego życiorysu należy do podań dołączyć uwierzytelniony odpis:

- metryki urodzenia,
- poświadczenia obywatelstwa polskiego,
- świadczenie moralności, oraz
- świadczenie dojrzałości średniej szkoły technicznej (budowlanej).

Podczas szkolenia, otrzymywać będą kandydaci pobory według grupy XI, szczebla.

Podania nieudokumentowane należy nie będą rozpatrywane.

Prezes Dyrekcji Kolei Państwowych
w z. Inż. Gisman.

Ostatnie dni sprzedaży!

losów do 1-ej klasy 12-ej Polskiej
Państw. Loterii Klasowej

21. 400.000

może każdy wygrać

kto zakupi jeden los Loterii
Państwowej w Kolekturze

Śląskiego Banku Transzytowego

S. A.

w Katowicach przy ulicy Jana 11.

Oprócz głównej wygranej 400.000 zł. są wygrane po złotych: 250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 20.000, 15.000 itd. itd. Losy 1-szej klasy już do nabycia. **Co drugi los wygrywa!** Ciągnięcie już 14 i 15 października 1925 r. Ceny losów: **Los cały 40 zł. Pół losu 20 zł. Czwartek losu 10 zł.** Wobec ogromnej frekwencji, radzimy naszym Sz. Graczom, o szybkie zaopatrzenie się w losy i niezwłocznie z kupnem. UWAGA: Zamówienia listowne uskutecznią się szybko i punktualnie odwrotną pocztą bez żadnych kosztów.

W tem miejscu wyciąć i przesać nam w liście.

Karta zamówień:

Do Śląskiego Banku Transzytowego S. A.

KATOWICE

ul. Jana 11.

Niniejszem zamawiam losów
..... „ półówek po zł 20. —
..... „ całych po zł 40. —

Imię i nazwisko:

Miejscowość i bliższy adres:

Należność złotych uiszczyć po otrzymaniu losów
blankietem P.K.O. przez firmę mi przesłanym lub przekazem pocztowym.

Rozpowszechnajcie „Gońca“.

Licytacja przymusowa

W wtorek, dnia 13. października 1925 r. o godz. 9-tej przed połudn. będę sprzedawał w Katowicach przy ul. Kochanowskiego na podwórzu: firmy spedycyjnej Tucking, kilkaset metrów kamgaru, gabardyny, sukna i weluru na palta i ubrania, ubrania dla dorosłych i dzieci, palta, obrusy i serwety, chodniki, kilkadziesiąt koszul jedwabnych, szelki, pończochy, płótna na pościel i koszule, oraz wiele innych przedmiotów, publicznie najwięcej dajacemu za gotówkę.

L. Polaczek,

2711 Komornik Sądowy w Katowicach.

Awizo

60 rowerów zakupi

Dep. V, M. S. Wojsk. Wydział Wojsk Samochodowych. Patrz ogłoszenia w Nr. 232 „Monitora Polskiego“ z dnia 7. X. b. r. i Nr. 275 „Polski Zbrojnej“ z dnia 7. X. b. r.

2713

Szef Departamentu V

(—) Inż. PRZYBYLSKI, plk. szt. gen.

Piękność i Powab

złoty, na twarz, krople nadające zmęczonym oczom pełen życia diamentowy blask, aparaty do samomasażu na twarz i biust i inne ostatnie niezbrane kosmetyczne nowości. Zadzajcie katalogów, załączając znaczek pocztowy. Labor skrzynka pocztowa No. 61. Bydgoszcz. 2411

PUDRY TWARZOWE

„DERMA“

hygieniczny, lilijowy, ogórkowy znane ze swej dobroci. Wszędzie do nabycia. 3847

Przedsiębiorstwo dla budowy fabrycznych

Spółka z ograniczoną poręką
w Krakowie, ul. Straszewskiego 11/l.
Telefon 4396.

Projektowanie i budowa cegielni, fabryk dachówek, wapienników, cementowni, materiałów szamotowych fajansowych id. — Budowa kominów fabrycznych. Podwyższanie i naprawa bez przerwy w ruchu. Obmurowanie kotłów parowych i destylacyjnych. Budowa generatorów i wszelkich zakładów przemysłowych. 3557

Wolne posady

P. K. U. Kraków, przyjmie kilku urzędników cywilnych. Wiadomość Państwowy Urząd Pośrednictwa pracy Kraków — Podzamecze 30. (3844)

POTRZEBNE na wyjazd gospodyni kucharka, znająca się na gospodarstwie wiejskim; — nauczycielka do 2-ga dzieci 4—7 lat, wymagana znajomość języka francuskiego i niemieckiego oraz muzyka. Wiadomość: Państw. Urz. Pośr. Pracy. — Kraków — Podzamecze 30. (3782)

50 złotych dziennie zarobić może zdolny akwizytor na amerykańskiej reklamie. Zgłaszać się: Katowice, Warszawska 25, Biuro Reklam 2704 **Soniec.**

DO FRANCJI wyjechać mogą: 10 robotników do obrabiania śrub; 1 tracz; 1 woźnica do zwożenia kory drzewnej z lasu; 5 gisierów-modelarzy stali; 10 młodych robotników w celu wyspecjalizowania się w odlewnictwie; 2 ślusarzy; 2 kotlarzy do kotłów; 2 kotlarzy do żelaza; 1 kowal; 2 ślusarzy — mechaników; 8 tkaczy do bawełny; 2 specjalistów go pneumatycznego młota; 4 palaczy do pieców; 4 tokarzy; 4 ślusarzy; 2 odlewczy do pieca „Martin“; 2 pomocników odlewczy Wiadomość: Urz. Pośr. Pracy — Kraków — Podzamecze 30. (3784)

POTRZEBNA na wyjazd: 5 urzędników cywilnych do P. K. U., 2 zdolnych, inteligentnych agentów, 5 majstrów kotłowych, 10 dozorców, 12 gotowaczy do cukrowni, 15 majstrów stacyjnych, pomocnika maszynisty drukarskiego, samodzielnego introligatora i chłopców do nauki introligatorskiej. 1 kapele damska składająca się z 4 osób, 200 wykwalifikowanych szwelarzy, 2 ślusarzy-maszynistów, maszynisty parowozowego, 4 inwalidów-ślusarzy do narzędzi precyzyjnych, 2 kreślarzy-inwalidów, 1 technika kadłubowego do warsztatów marynarki wojennej. Wiadomość: Państw. Urz. Pośr. Pracy — Kraków — Podzamecze 30. (3836)

Górnośląskie Tow.

strażniczelamykania

z ogr. odp.

Rok założenia 1905



Sentrala Katowice

ulica Teatralna 9, 1.

Telefon 1394

Rok założenia 1905

jedyne na Górnym Śląsku

przyjmuje

2464

fachową straż i zamykanie domów, realności i t. p.

Członkowie Związku właśc. domów i gruntów niższą opłatę abonamentu.

Manka

czekolada

praliny

marcepany

Kakao, cukry i drażetki

„Manka“

Sp. Akc.

685

Siemianowice

Telefon 530

Telefon 77

Antoni Rothe

poleca

świece i kaganki

na groby 3840

po cenach konkurencyjnych. Rok założenia 1876